

PROTOKÓŁ NR XVIII / 2000

zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego

z dnia 26 czerwca 2000 roku

Do punktu 1.

Obradom XVIII zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego przewodniczył **Jan Kochanowski, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego.**

Otwierając obrady XVIII zwyczajnej sesji Sejmiku serdecznie powitał radnych Sejmiku, parlamentarzystów RP: Pana Wiesława Kaczmarka, Pana Alfreda Owoca, Panią Jolantę Danielak – senator a zarazem Przewodniczącą Rady Miasta Zielona Góra, Wicewojewodę Lubuskiego – Pana Wojciecha Woropaja, Pana Mieczysława Bąka – Prezesa Krajowej Izby Gospodarczej – Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwami Prywatnymi w Warszawie.

Przewodniczący Sejmiku – poinformował, że przedstawicielka Ministerstwa Brandenburgii w Poczdamie , Pani Katarzyna Langewitsch dojeżdża do Zielonej Góry i będzie uczestniczyła w dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Sejmiku kontynuując obrady serdecznie powitał przedstawicieli administracji zespolonej i nie zespolonej, przedstawicieli władz samorządowych miast i gmin województwa lubuskiego, przedstawicieli przedsiębiorstw województwa lubuskiego, przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych oraz prasy, radia i telewizji, powitał również wszystkich obecnych.

Przewodniczący Sejmiku stwierdził, że na podstawie listy obecności na sesji obecnych jest 39 radnych Sejmiku, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał.

Lista obecności Radnych Sejmiku stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, że protokół z XVII sesji Sejmiku wyłożony jest przy stoliku pracowników Biura Sejmiku i był dostępny w Biurze Sejmiku na 7 dni przed obradami sesji Sejmiku. Protokół zostanie przyjęty na zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2.

Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, że projekt porządku obrad sesji radni otrzymali wraz z zaproszeniem. Zapytał w związku z tym, czy są uwagi do proponowanego porządku obrad?

Proponowany porządek obrad stanowi załącznik Nr 3.

Radni uwag nie zgłosili.

W tym miejscu Przewodniczący Sejmiku zwrócił uwagę, że Zarząd Województwa zgłosił autopoprawkę a mianowicie w miejsce 2-ch projektów uchwał dotyczących zmian budżetu województwa. Panie i Panowie radni otrzymali kolejny projekt uchwały w tej sprawie, który załatwia te wszystkie kwestie. W związku z tym jeden z punktów porządku obrad czyli pkt. 8 zostaje wykreślony, natomiast w punkcie 7 dokonane zostaną zmiany zaproponowane przez Zarząd Województwa.

Ponieważ innych uwag nie zgłoszono – Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie projekt porządku obrad sesji wraz z zaproponowaną zmianą.

W wyniku głosowania **porządek obrad sesji Sejmiku został przyjęty jednogłośnie – 39 głosami „za”**.

Przyjęty porządek obrad XVIII sesji Sejmiku stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Do punktu 3.

Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zwrócił się z pytaniem, czy radni pragną zabrać głos w tym punkcie?

Interpelacje zgłosili:

Radny Pan Andrzej Perlak – zgłosił poważny defekt drogi wojewódzkiej na odcinku około 100 m przy wyjeździe z Bytomia Odrzańskiego na Głogów a mianowicie drobne sfałowania asfaltu sprawiają, że samochody przy prędkości 40 km / godz. wpadają w wibracje zagrażające bezpieczeństwu ruchu. Pan Radny oczekuje szybkiego usunięcia defektu drogi.

Radny Pan Edward Lipiec – poinformował, że w sobotniej prasie naszego dziennika podano, że „Marszałek Województwa Lubuskiego Andrzej Bocheński zapewnił w Brukseli, że samorządowe władze województwa są przeciwne proponowanemu przez Rząd 18-letniemu okresowi przejściowemu na zakup ziemi rolniczej przez cudzoziemców. W opinii Bocheńskiego tego typu ograniczenie powinno być znacznie skrócone lub w ogóle wyeliminowane”

Radny stwierdza, że nie wie na ile jest to wiadomość prawdziwa? Jeśli tak to zwrócił się z zapytaniem – kto Pana Marszałka Bocheńskiego upoważnił aby w imieniu Zarządu Województwa czyli w imieniu Sejmiku składał takie oświadczenie:

po pierwsze – sprawa negocjacji warunków naszego wstąpienia do Unii jest sprawą Sejmu i Rządu, który powołał pełnomocnika do negocjacji z Unią Europejską.

po drugie – czemu ma służyć takie oświadczenie – czy temu, by ziemia, której znaczna ilość w naszym województwie / a także na całych ziemiach zachodnich / , która jest już w dzierżawie obcokrajowców, by mieli oni możliwość jej wykupienia a Polacy - rolnicy, którzy nie mają pieniędzy na jej wykupienie mieli utrudnienia w jej nabyciu.?

Pan Radny zwrócił się też z pytaniem do kolegów z PSL-u, którzy są też w Zarządzie Województwa, czy to jest też ich zdanie?

Osobiście nie przypomina sobie aby któraś z Komisji Sejmiku lub Sejmik upoważnił Marszałka do tego typu stwierdzeń, które uważa za sprzeczne z Polską Racją Stanu.

Radny Pan Kazimierz Pańtak – zwrócił się z pytaniem do Zarządu Województwa – jaki jest bilans ziemi rolniczej w województwie lubuskim, która leży odłogiem z uwzględnieniem

ziemi rolniczej, jak to wygląda procentowo, ile to jest ha. Myśli, że byłoby to interesujące szczególnie w kontekście pytania Pana Radnego Lipca.

Radny Wiesław Pietruszak - w sprawie modernizacji chodnika drogi nr 160. Pan Radny dodał, że chodzi mu o to, by wszelkie inwestycje, które zgłaszają Radni jako interpelacje, by byli informowani na bieżąco co do planów Zarządu Dróg Wojewódzkich jak i instytucji podległych Sejmikowi Lubuskiemu. Radny zaznaczył, iż złożył interpelację prosząc o dokładne informacje – w jakim terminie będą wykonywane remonty i dotychczas takich informacji nie otrzymał.

Przewodniczący Sejmiku – zapytał Pana Radnego Pietruszaka, czy prawdą jest, że nie otrzymał odpowiedzi na złożoną interpelację?

Radny Pan Wiesław Pietruszak – otrzymał odpowiedź tylko odnośnie harmonogramu inwestycji.

Przewodniczący Sejmiku – zwrócił się do Panów Radnych składających interpelacje aby złożyli je na piśmie. Poinformował również, że na poruszone problemy zostaną udzielone odpowiedzi w końcowej części obrad lub na piśmie w terminie ustawowym.

Złożone na piśmie interpelacje stanowią załącznik Nr 5.

Do punktu 4.

Stan sektora małych i średnich przedsiębiorstw i ich rola w rozwoju województwa lubuskiego oraz kierunki wsparcia.

Materiały w tej sprawie stanowią załącznik Nr 6.

Przewodniczący Sejmiku – zaproponował Paniom i Panom Radnym aby w dyskusji w tym porządku obrad umożliwić zabranie głosu zaproszonym gościom a mianowicie dyrektorom firm, przedsiębiorstw, którzy tymi zagadnieniami na co dzień się zajmują. Uważa, że ich zdanie i opinia byłaby tu wskazana. Przewodniczący stwierdził, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu to będzie uważał, że radni popierają tę propozycję. Sprzeciwu nie zgłoszono.

Przewodniczący Sejmiku – o zabranie głosu w tym temacie poprosił Wiceprzewodniczącego Zarządu, Pana Edwarda Fedkę.

Pan Edward Fedko ,Wiceprzewodniczący Zarządu - trzy miesiące temu Sejmik Województwa Lubuskiego przyjął strategię rozwoju naszego regionu. W dokumencie tym zostały sformułowane ważne 4 cele główne traktowane jako priorytety decydujące o charakterze i tempie procesów rozwojowych na najbliższe lata. W trakcie prowadzonych konsultacji oraz przy pełnej aprobacie wszystkich środowisk biorących udział w pracach nad strategią uznaliśmy, że jednym z najważniejszych priorytetów jest wspieranie przedsiębiorczości a w szczególności dominującego w sektorze lubuskiej gospodarki sektora małych i średnich firm. Byliśmy zgodni co do tego, że jednym z pierwszych programów operacyjnych winien być program określający zakres, formy oraz źródła wsparcia tego sektora. Równoległe ostatnią z prac nad strategią było przystąpienie do opracowania raportu o stanie tego sektora, decydującego o procesach rozwojowych regionu, o jakości życia mieszkańców naszego województwa. W materiałach na dzisiejsze posiedzenie Sejmiku Państwo Radni otrzymali opracowanie obrazujące stan sektora małych i średnich firm określających wpływ, stan naszej gospodarki oraz wstępne propozycje ich wsparcia. Zaproponował również Radnym, aby skorzystali z podglądu serwowanego w toku obrad przez rzutnik. Podejmując ten temat na forum samorządu województwa ma przekonanie, że bez uzyskania pełnej akceptacji co do form i zakresu wsparcia publicznego sektora małych i średnich firm nie uzyska się oczekiwanej dynamiki i nie wyjdzie na tzw. wysoką ścieżkę rozwoju i nie wygeneruje tak potrzebnych nowych miejsc pracy. Opracowanie to zostało przyjęte przez Zarząd Województwa Lubuskiego w dniu 25.04. br., natomiast przez Komisję Gospodarki i Infrastruktury Technicznej w dniu 9.06.br. , Komisję Strategii Rozwoju Województwa i Zagospodarowania Przestrzennego w dniu 21.06.br. Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Pan Edward Fedko podkreślił, iż opracowanie to przedstawiono również do oceny osobom o wysokim autorytecie naukowym, przedstawicielom samorządu gospodarczego oraz praktykom gospodarczym. Poinformował też, że na ekranie prezentowana jest lista osób, które dostarczyły swoje uwagi w formie pisemnej i złożył im za to serdeczne podziękowanie. Większość zgłoszonych uwag zostało wykorzystane przy ostatecznej redakcji prezentowanego w dniu dzisiejszym opracowania. Uzyskano ponadto wiele wskazówek wskazujących na pogłębienie analiz na dostosowanie ich treści z zakresu do standardów w obowiązujących krajach, gdzie wsparcie sektora prywatnego a także są małe i średnie firmy przez sektor publiczny ma charakter określonego systemu. Ponadto materiał ten został przedstawiony Instytutowi Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym w Warszawie, kierowanym przez Prezesa Pana Czesława Bąka, obecnego również na

dzisiejszym Sejmiku. Instytut zakwalifikował to opracowanie jako pierwszy kompleksowy materiał w Polsce do współpracy przy opracowaniu programów operacyjnych wspierających małe i średnie przedsiębiorstwa. W programach tych zostaną wykorzystane doświadczenia Stanów Zjednoczonych oraz rozwiązania stosowane z pożytkiem w wielu krajach Unii Europejskiej. Podkreślił, iż Urząd Marszałkowski bardzo liczy w tym zakresie na pomoc swego partnera, jakim jest Region Brandenburgii. Poinformował, że pod koniec ubiegłego roku województwo nasze wspólnie z Ambasadą RP w Berlinie zorganizowało wyjazdowe posiedzenie Urzędów Marszałków, gdzie goście z całej Polski mogli się zapoznać z systemem wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw. W tym kraju związkowym zaprezentowanym przez wiodące instytucje otoczenia biznesu oraz przede wszystkim przez Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki. O gotowości udzielenia nam pomocy w tym względzie świadczy m.in. wspólny dokument programowy PHARE CBC INTERREG III na lata 2000-2006. Wsparcie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw zapisane zostało podobnie jak w naszej strategii jako jeden z głównych priorytetów a to świadczy, że gdy sformułujemy projekty wsparcia będą one akceptowane przez Unię Europejską oraz znajdą poparcie ze strony Brandenburgii. Podkreślił również, że przedstawiony materiał traktowany jest jako zaproszenie do systemowej dyskusji o lubuskiej o gospodarce na forum samorządu województwa. Finałem tej dyskusji będzie program operacyjny. Obecnie zależy nam na szerokim otwarciu na sprawy rozwoju gospodarczego. Oczywiście większość decyzji o tym jak i co wytwarzać, jak zdobywać nowe rynki, z kim i na jakich zasadach kooperować podejmują przedsiębiorstwa – ale o skuteczności ich działań w niemałym stopniu decyduje cały system tzw. otoczenia biznesu, na który obok instytucji finansowej i innych podmiotów o charakterze komercyjnym składa się sieć instytucji silnie powiązanych z sektorem publicznym. Przychyłość, zainteresowanie oraz wsparcie ze strony samorządów terytorialnych i lokalnych ma zasadnicze znaczenie. Jako reprezentanci samorządów odczuwamy potrzebę aktywnego wspierania procesów gospodarczych. Samorząd województwa bardzo liczy na aktywny udział w wypracowaniu lubuskiego modelu wsparcia przedsiębiorczości ze strony organizacji gospodarczych, związków zawodowych, właścicieli firm. Wszelkie propozycje sprzyjające rozwojowi gospodarczemu województwa mieszczące się w obowiązującym systemie prawnym, mające realne źródła finansowania będziemy przyjmować z wielką uwagą. Liczny udział środowisk gospodarczych w dzisiejszym posiedzeniu Sejmiku pozwala mieć nadzieję, że ta współpraca przyniesie wielostronne korzyści. Poinformował, że wymienione uprzednio osoby – konsultanci naszego dokumentu zwracali w pierwszym rzędzie na istotne luki w części diagnostycznej. Przyznał, że problem

charakteru i zakresu danych dotyczących gospodarki pojawił się już w trakcie prac nad strategią. Można śmiało powiedzieć, że system informacji gospodarczej już nie obrazuje sektora wielkich firm bo ich w naszym regionie jest jak na lekarstwo, jeszcze nie daje to pełnego obrazu małych i średnich firm. Mimo dobrej znajomości stanu gospodarki lubuskiej staniemy niejednokrotnie przed problemem, jak odpowiedzieć na pozornie oczywiste i proste pytania zadawane nam przez potencjalnych inwestorów czy też przedstawicieli mediów. Dotyczą one takich spraw jak struktura wytwarzania wartości dodanej i produktu krajowego brutto w ujęciu branżowym, jakie działy gospodarki w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw dominują, jakie są w gospodarce i w tym sektorze w szczególności trendy, tendencje w okresie ostatnich 5, 10 lat. Trzeba przyznać, że wtedy, gdy gospodarke regionalną tworzyło kilkadziesiąt dużych firm takich praktycznie dylematów nie było. W trakcie naszych kontaktów z regionalnymi partnerami zagranicznymi możemy się niejednokrotnie przekonać, że zarówno w Niemczech jak i Danii, Francji, Szwecji dane takie są dostępne. Wynika to nie tylko z hobby tamtejszej statystyki ale wiedza taka jest potrzebna aby wiedzieć komu naprawdę trzeba pomóc i jak skuteczne jest wsparcie, gdzie występują pozytywne a gdzie negatywne procesy. Jest to niezbędne dla monitorowania efektów pomocy publicznej dla przedsiębiorstw. I z tego względu postulat dostosowania statystyki gospodarczej do charakteru współczesnej gospodarki i do roli sektora publicznego w procesie jej wspierania, jest jednym z kluczowych wniosków wynikających z naszego opracowania. Wniosek ten kierujemy w pierwszym rzędzie do państwowych służb statystycznych ale także do instytucji naukowo-badawczych. Przyznaje, że z coraz większym zainteresowaniem sięga do analiz opracowanych przez Instytut Badań nad gospodarką rynkową w Gdańsku. Przed kilkoma dniami zostały zaprezentowane efekty kolejnych badań tej ważnej placówki, zawierają one wiele interesujących danych dotyczących pozycji naszego regionu w kontekście omawianych dzisiaj problemów przedsiębiorczości i konkurencyjności. Jeśli jest mowa o statystyce to warto w tym miejscu powrócić do wielkości fundamentalnych definiujących przedmiot naszych dzisiejszych rozważań – małych i średnich przedsiębiorstw. Warto sobie zadać pytanie co to jest? Ustawa – prawo działalności gospodarczej przyjęła definicje obowiązujące powszechnie w krajach Unii Europejskiej. Głównym kryterium kwalifikującym firmę do określonej kategorii jest wielkość zatrudnienia. Firmy małe to te, które zatrudniają do 50 pracowników, średnie – do 250 pracowników. W naszym województwie mamy 82 tys. takich firm. Zatrudnienie w tych firmach znajduje ok. 206 tys. osób. Wyjaśnił w tym miejscu skąd się bierze ta precyzja i takie progi. W krajach wspólnoty w zasadzie tylko małe i średnie firmy mogą liczyć na pomoc publiczną. Zwrócił szczególną

uwagę na specyfikę lubuskiego sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Jednym z ważnych mierników pozytywnej struktury gospodarczej oraz symptomem potencjału gospodarczego jest liczba małych i średnich przedsiębiorstw przypadająca na 1000 mieszkańców. Pod tym względem rejon lubuski choćby w analizach wspomnianego Gdańskiego Instytutu plasuje się od lat w ścisłej czołówce krajowej. Wśród owych 82 tys. firm dominują 1 i 2 osobowe firmy funkcjonujące w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. W naszym regionie firma zatrudniająca 50 pracowników to już całkiem nie złe przedsiębiorstwo. Średnie zatrudnienie w jednej firmie w sektorze mśp w województwie lubuskim to 2,51 pracownika. W Polsce ten wskaźnik wynosi 4 osoby a w krajach Unii Europejskiej waha się na poziomie od 7-8 pracowników. Dominującymi u nas sektorami są : handel i naprawy oraz obsługa nieruchomości. Niestety zmniejsza się sektor działalności produkcyjnej oraz budownictwa. Pozytywnym jest fakt, że aktywność społeczna mieszkańców naszego regionu przejawia się w tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych. Naturalnym zjawiskiem jest sytuacja, że wiele firm małych upada a na ich miejsce powstają nowe – rzecz w tym, aby bilans ten był dodatni, by nowe firmy miały naturalny charakter powszechnej w ustabilizowanych gospodarkach płynność w tym sektorze. W tej sytuacji niezwykle istotne są wszelkie formy pozwalające małym firmom przetrwać najtrudniejszy okres, formy wsparcia sprzyjające rozwojowi wyrażającemu się w tworzeniu nowych miejsc pracy. Mimo ogólnej upowszechnionej opinii o braku systemowych możliwościach wsparcia dla mśp samorządy terytorialne posiadają instrumenty ekonomiczno-prawne, które powinny być wykorzystane do wsparcia pozytywnych procesów gospodarczych na swoim terenie. Dotyczy to w szczególności samorządów gminnych. W każdej gminie nawet niewielkiej podejmowanych jest dziennie co najmniej kilka decyzji, mających wpływ na życie gospodarcze. Największe efekty osiągają w naszym regionie te samorządy, które stworzyły swój lokalny system wsparcia nawet w oparciu o niewielkie jeszcze w tej chwili środki. Obserwacja praktyki procesów wsparcia gospodarki wskazuje, że na większą pomoc mogą liczyć zewnątrzni inwestorzy, na mniejszą swoje przedsiębiorstwa. Na ten fakt zwracają uwagę samorządy gospodarcze, które domagają się co najmniej równego traktowania w tym względzie. Praktyka krajów o silnym sektorze mśp dowodzi, że potencjał endogeniczny – czyli wewnętrzny jest bardziej trwały od potencjału napływowego przedsiębiorstwa. Samorząd województwa lubuskiego przygotowuje opracowanie analityczne dotyczące korzystania przez gminy istniejących możliwości prawnych w zakresie stosowania ulg i zwolnień podatkowych w opłatach, co powinno stanowić zachętę dla przyszłych inwestorów zarówno tych lokalnych jak i zewnętrznych z dobrymi ofertami dla regionu. Treść opracowania i wynikające stąd

wnioski zostaną wykorzystane w programie operacyjnym dla rozwoju mśp. Z wstępnej analizy wynika, iż niektóre gminy stosują bardzo szeroki wachlarz i korzystają z tych uprawnień, inne zachowują się bardziej statycznie. Samorząd powiatowy mimo ogromnych problemów finansowych ma duże możliwości aktywizowania lokalnego rynku pracy poprzez powiatowe urzędy pracy. Duży zakres odpowiedzialności za gospodarkę regionu ustawodawca nałożył na samorząd województwa, co nie jest adekwatne do jego możliwości finansowych i prawnych. Do najważniejszych zadań samorządu województwa należy wspieranie aktywności gospodarczej, tworzenie warunków rozwoju gospodarczego w tym kreowania rynku pracy, wspierania rozwoju nauki i współpracy między sferą nauki i gospodarki, wspierania postępu technologicznego i innowacji, współpraca z organizacjami poza rządowymi, promocja walorów i możliwości rozwojowych województwa. W opracowaniu sporo miejsca zajmuje rozdział poświęcony problemom bezrobocia, które od połowy 1998 r. bez przerwy faktycznie rośnie. Obecnie liczba bezrobotnych liczy ponad 80 tys. ludzi. Z analizy problemów bezrobocia wyodrębnione zostały pozytywne zjawiska w gospodarce województwa, które pojawiły się w roku 2000. Po pierwsze – wzrost w województwie lubuskim w 2-ch pierwszych miesiącach br. produkcji sprzedanej przemysłu wynosił o 17,8 %. W skali kraju ten wskaźnik wynosi 13,4 % oraz produkcji sprzedanej budownictwa o 48,8 %. W skali kraju ten wskaźnik wynosi 24 %, co wskazuje na pewne ożywienie gospodarki w naszym regionie. W miesiącu lutym br. nastąpiło zwiększenie liczby pracujących w regionie lubuskim o ok.2,7 osób w stosunku do stycznia br., co pośrednio wskazuje na wyhamowanie tendencji spadkowych. Zmniejszenie skali zgłaszanych zwolnień grupowych w lutym br. odnotowano w stosunku do lutego 1999 mniejszą liczbę podmiotów dokonujących właśnie zgłoszeń o ponad 21 % , przy mniejszej liczbie osób przewidzianych do zwolnień o 69 %. Zwiększenie odpływu bezrobotnych z ewidencji Urzędu Pracy z tytułu podjęcia pracy o 8,5 % w tym podjętej pracy na stałe o 21,3 %. W województwie lubuskim występuje znaczna przewaga małych i średnich prywatnych podmiotów usytuowanych głównie w III sektorze gospodarki tzn. w usługach. Niestety są również zagrożenia do których jako istotne zaliczyć można :

po pierwsze – obarczenie ożywienia gospodarczego zagrożeniami w postaci utrzymującej się na niezadowalającym poziomie skali eksportu lub jego zmniejszenia przy przewidywanym i oczekiwanym przez ekspertów spadku popytu wewnętrznego,

po drugie – wejście na rynek pracy w III kw. kolejnego rocznika wyżu demograficznego szacuje się, że w skali roku w urzędach pracy zarejestruje się 13,8 do 14,2 tys. absolwentów szkół ponad podstawowych.

W naszym regionie znajdują się powiaty, które pod tym względem zalicza się do najlepszych w Polsce. Dla rozwoju województwa ważną rolę odgrywają takie ośrodki gospodarcze czy centra jak Zielona Góra, Gorzów Wlkp. czy też Słubice wraz z Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefą Ekonomiczną. W tych centrach funkcjonuje ok.40 % firm sektora msp naszego województwa. Transformacja gospodarcza przejawia się wysoką aktywnością inwestorów zagranicznych w gronie małych i średnich firm związanych z kapitałem zagranicznym oraz Spółek Joint Venture, których mamy zarejestrowanych około 1.800.

Na terenie naszego regionu bardzo prężnie działają instytucje z otoczenia biznesu, które odgrywają ważną rolę w aktywizowaniu gospodarki naszego województwa. Chodzi tu o Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki, organizacje samorządu gospodarczego zrzeszone w Lubuskim Sejmiku Gospodarczym, Agencje Rozwoju Regionalnego, Euroregionalnej Izbie Przemysłowo – Handlowej. Jest nadzieja, że wszystkie te organizacje aktywnie będą uczestniczyły w opracowaniu programów operacyjnych wspierających małe i średnie przedsiębiorstwa. Zarząd Województwa Lubuskiego zamierza w najbliższym czasie podjąć szereg działań prowadzących do aktywnego wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw na terenie naszego województwa. Najważniejsze z nich to:

po pierwsze – powołanie Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych. W tym zakresie podjęto już rozmowy z Wielkopolskim Bankiem Kredytowym i Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nawiązano również współpracę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w Warszawie,

po drugie - przygotowana jest dokumentacja w zakresie stworzenia zbiorczego katalogu ofert inwestycyjnych dla przyszłych inwestorów. Katalog jako dokument informacyjny będzie w dużej mierze pomocny specjalnym inwestorom w podejmowaniu decyzji o lokalizacji nowych zakładów,

po trzecie – Zarząd Województwa Lubuskiego przygotowuje nowy konkurs „Inwestycja Roku Województwa Lubuskiego”. Uczestnikami tego konkursu będą wszystkie chętne samorządy lokalne. Celem konkursu będzie zachęcenie samorządów gmin do działań, które spowodują zachęcenie inwestorów do tworzenia nowych miejsc pracy a tym samym pobudzenie rozwoju gospodarczego gminy. Zwycięska gmina zostanie nagrodzona specjalnym grantem ufundowanym przez samorząd województwa za kolejne inwestycje infrastrukturalne,

po czwarte – w ostatnim okresie Zarząd Województwa Lubuskiego w celu aktywizacji małych i średnich przedsiębiorstw nawiązał współpracę z przedstawicielem władzy Regionalnej północnej Brawancji w Holandii. Powstaje projekt współpracy, który ma 2 zasadnicze cele: zachęcenie pracowników województwa lubuskiego do pracy w przemyśle i usługach pomocniczych dla przemysłu północnej Brawancji. Po drugie – pomoc przedsiębiorstwom Północnej Brawancji w rozpoczynaniu inwestycji szczególnie w Polsce południowo-zachodniej, w tym również w naszym regionie. Jest to projekt pilotażowy tworzony po raz pierwszy między organizacjami pracodawców i pracowników pomiędzy północną Brawancją a Województwem Lubuskim. Celem projektu jest zainicjowanie współpracy i partnerstwa oraz wzmocnienie struktur gospodarczych miast Helmont i Zielonej Góry. Jest to projekt długoterminowy, elastyczny i otwarty na zmiany. Uważa się za konieczne utworzenie z udziałem samorządu wojewódzkiego oraz samorządów powiatowych i gminnych kilku regionalnych centrów wspierania przedsiębiorczości i informacji gospodarczej dla małych i średnich przedsiębiorstw. Centra informacyjne będące w posiadaniu wszystkich niezbędnych wiadomości dla osób chcących utworzyć działalność gospodarczą stanowiłyby pomocny podmiot konsultingowy dla tych potencjalnych przedsiębiorców, którzy chcieliby uruchomić działalność gospodarczą. Ośrodek wspierania przedsiębiorczości gospodarczej w powiązaniu z organizacjami poza rządowymi będzie mógł kojarzyć firmy krajowe i zagraniczne dla produkowania wspólnych wyrobów na rynek krajowy i zagraniczny. Ponadto ośrodek będzie udzielał nieodpłatnej pomocy w zakresie prawa, ekonomii, finansów, techniki, technologii oraz będzie pomocny tym, którzy zechcą rozwijać swoje firmy w naszym regionie. Ma nadzieję, że takie centra powstaną stopniowo we wszystkich powiatach naszego województwa. Obecnie planuje się zgłosić do programu PHARE projekty stworzenia tych ośrodków. W przyszłym roku powstałyby pierwsze takie ośrodki a następnie w kolejnych latach we wszystkich miastach powiatowych województwa lubuskiego. Według najświeższych informacji, jakie uzyskaliśmy kilka dni temu w Brukseli w ramach funduszu PHARE ma być wydzielony specjalny komponent finansowy na wspieranie sektora małych i średnich firm. Ma nadzieję, że w momencie ukazania się zasad korzystania tego funduszu będziemy w stanie przygotować bardzo szybko projekt dotyczący utworzenia tegoż właśnie systemu wsparcia. Już dziś na etapie przygotowania budżetu województwa musimy mieć świadomość jeśli zechcemy stworzyć system wsparcia oparty o fundusze pomocowe musimy w budżecie i w środkach publicznych w tym budżecie województwa zabezpieczyć odpowiednie środki na wkład własny. Poza wspomnianymi już środkami niezbędnymi przy tworzeniu Funduszu Poręczeń Kredytowych należy już dzisiaj

myśleć o środkach na granty wspierające proces tworzenia trwałych miejsc pracy na koszty transferu technologii, na aktywność promocyjną firm, zwiększenie ich potencjału eksportowego m.in. przez partycypację ze środków publicznych w kosztach udziału w poważnych imprezach promocyjnych. Propozycje w tym zakresie Zarząd przedstawi w trakcie prac nad budżetem na 2001 rok po zbadaniu na jaką kwotę pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw możemy liczyć i jaka może być partycypacja innych szczebli samorządu terytorialnego. **Wiceprzewodniczący Zarządu , Pan Edward Fedko** podsumowując swoje wystąpienie – ma na dzieję, że przedstawiony materiał stanie się punktem wyjścia do opracowania programów operacyjnych dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Wcześniej był on prezentowany zarządowi Województwa Lubuskiego oraz Komisjom Gospodarki i Infrastruktury Technicznej oraz Strategii Rozwoju Województwa i Zagospodarowania Przestrzennego. Zgodnie z sugestiami członków Komisji został rozszerzony o pewne nowe elementy w tym m.in. o ofertę Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, skierowaną do sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Pogłębiona została analiza problemów związanych z finansowaniem działalności małych firm. Przedstawione zostały założenia konkursu promocyjnego dla gmin pn. „Inwestycja Roku Województwa Lubuskiego” oraz informacje o nawiązaniu współpracy z przedstawicielem władzy Regionalnej Północnej Brawancji. Przedstawiając powyższy materiał – wyraził przekonanie, że dyskusja do której zaprosił wszystkich zainteresowanych stworzy szansę jego dalszego uzupełnienia. Jest to materiał otwarty, jest to pierwszy dokument, w którym mogą być uwzględnione wszystkie propozycje zgłoszone podczas dzisiejszej dyskusji.

Pan Jan Kochanowski, Przewodniczący Sejmiku – podziękował **Wiceprzewodniczącemu Zarządu , Edwardowi Fedce** za wystąpienie i zachęcił do zgłaszania się do dyskusji.

W ramach uzupełnienia głosu wprowadzającego do dyskusji – **Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski** – udzielił głosu **Panu dr Mieczysławowi Bąkowi, Prezesowi Krajowej Izby Gospodarczej z Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwami Prywatnymi w Warszawie.**

Pan dr Mieczysław Bąk, Prezes Krajowej Izby Gospodarczej w Warszawie – na wstępie swojej wypowiedzi podziękował za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Sejmiku jak również za to, że władze wojewódzkie zgodziły się współpracować z Instytutem Krajowym Izby Gospodarczej przy przygotowywaniu programów operacyjnych dla małych i średnich

przedsiębiorstw. W dalszej współpracy z władzami wojewódzkimi będą czynione starania przy uzupełnieniu części diagnostycznej. Ta część diagnostyczna, którą prezentował Pan Marszałek Fedko jest niewątpliwie bardzo dobrym materiałem do przygotowania materiałów operacyjnych i warto by go było jeszcze uzupełnić o informacje dotyczące małych i bardzo małych podmiotów gospodarczych. Dane te są trudne do uzyskania w oparciu o dostępne materiały statystyczne, dlatego podjęto decyzję, by przeprowadzić badania przedsiębiorstw zlokalizowanych na terenie województwa lubuskiego. Badania te aktualnie są prowadzone i w ich wyniku powinniśmy już w ciągu kilku tygodni zebrać informacje odnoszące się do kondycji najmniejszych podmiotów gospodarczych do oceny ich szans w nadchodzących latach, jak również uzyskać informacje o ich preferencjach w zakresie wsparcia ze środków publicznych. Wiedza ta pozwoli dopasować programy, które są dopasowywane do rzeczywistych potrzeb przedsiębiorców czyli materiały operacyjne, które będziemy wspólnie tworzyć z władzami województwa lubuskiego, będą one odpowiadały rzeczywistym potrzebom małych i średnich przedsiębiorców. W materiale otrzymanym z Urzędu Marszałkowskiego zwrócono uwagę na wszystkie zasadnicze kierunki wsparcia sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Wyróżniają się tam 3 takie duże działy: z jednej strony jest ułatwienie w dostępie do źródeł finansowania. Tutaj na uwagę zasługuje również ułatwienie dostępu do źródeł finansowania najmniejszym podmiotom. O ile firmy małe w tej chwili mają bardzo dobrą ofertę ze strony instytucji finansowych coraz więcej banków ma specjalne pakiety dla małych i średnich przedsiębiorstw poza Bankiem Wielkopolskim o którym była już mowa, taki pakiet ma m.in. Bank PKO S.A. Bardzo dobry pakiet wprowadził na rynek w tej chwili Bank PKO BP. Można powiedzieć, że te oferty dla firm, które prowadzą działalność na trochę większą skalę rozwijają się. Pozostaje problem z dostępem do źródeł finansowania najmniejszych podmiotów tych, które w tej chwili zatrudniają 2 lub 3 osoby, które dzięki np. funduszom mikro pożyczkowym mogły by zwiększyć swoją wielkość i mogły by rozwinać działalność ale potrzebują dostępu do specjalnie do nich dopasowanych ofert mikro pożyczek. Jeśli chodzi o dostęp do nowych technologii niewątpliwie tutaj na uwagę zasługuje propozycja utworzenia centrum informacyjnego o nowych technologiach. Wydaje się, że jest to kluczowa sprawa dla ułatwiania tym sektorom dostępu do informacji o powstałych technologiach. W tym zakresie proponowana jest współpraca z podobnymi centrami Brandenburgii. Uważa, że dzięki współpracy z władzami województwa będzie można również uzupełnić te plany do doświadczenia podobnych centrów funkcjonujących na terenie Stanów Zjednoczonych. Podobnie będzie można zaproponować nowych partnerów przy organizacji targów innowacyjnych i targów nowych technologii. Trzecia dziedzina, która

będzie ważnym elementem w przygotowywanych programach to tworzenie nowych miejsc pracy na terenach wiejskich i restrukturyzacja tychże terenów. Zwrócił tutaj szczególną uwagę na możliwości pojawiające się w związku z zastosowaniem internetu. W takich regionach jak województwo lubuskie w którym jest przewaga terenów rolniczych odległych od dużych aglomeracji należy zwrócić uwagę, że internet bardzo szybko się rozwija w Polsce. Ten rozwój stwarza szansę dla terenów odległych od dużych aglomeracji poprzez rozwój wysoko kwalifikowanych usług, które mogą być prowadzone w małych miejscowościach np. usług wszelkiego doradztwa technicznego i konsultingu. Są to dziedziny, które mogą się rozwijać poza dużymi aglomeracjami właśnie dzięki rozwojowi internetu. W tych programach trzeba będzie zwiększyć możliwości korzystania z tego medium do prowadzenia działalności gospodarczej. Również w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy na terenach wiejskich trzeba zwracać uwagę na promowanie nowych rodzajów usług. Te 3 dziedziny jak: dostęp do źródeł finansowania, do nowych technologii, jak również tworzenie nowych miejsc pracy na terenach wiejskich będą podstawą dla programów operacyjnych, które zamierza się wspólnie z władzami województwa wypracować już w ciągu nadchodzących kilku miesięcy.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski podziękował Panu Prezesowi Krajowej Izby Gospodarczej za wystąpienie i poprosił przedstawicieli Komisji Sejmiku Gospodarki i Infrastruktury Technicznej oraz Strategii Rozwoju Województwa i Zagospodarowania Przestrzennego o opinię w powyższej sprawie.

Z uwagi na nieobecność Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Infrastruktury Technicznej głos **zabrał Radny Pan Marek Ast**. Stwierdził on, że Komisja nie przyjmowała stanowiska w formie uchwały lecz przyjęła materiały do akceptującej wiadomości. Jednocześnie w trakcie dyskusji Komisja uznała, że przedłożone kierunki są słuszne. Ponadto propozycje te, które w materiale zostały przedstawione a w szczególności co do powiatowych centrów wspierania przedsiębiorczości Komisja uznała za szczególnie cenne.

Następnie zabrał głos Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju Województwa i Zagospodarowania Przestrzennego, **Radny Pan Henryk Maciej Woźniak** - stwierdził, że Komisja przyjęła do akceptującej wiadomości opracowanie „Stan sektora małych i średnich przedsiębiorstw i ich rola w rozwoju województwa lubuskiego oraz kierunki wsparcia”. Jednocześnie Komisja wyraziła nadzieję na bardzo aktywny udział w debacie nad tym

materiałem środowisk gospodarczych oraz kontynuację tej dyskusji w postaci konferencji z udziałem środowisk samorządu terytorialnego, regionalnego, samorządu terytorialnego szczebla podstawowego jako bardzo istotnego w promowaniu i kształtowaniu warunków rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, wojewody a także środowisk samorządu gospodarczego.

Przewodniczący Sejmiku – zwrócił się pytaniem – czy w imieniu Klubów Radnych ktoś chciałby zabrać głos?

Radny Pan Jan Świrepo – w imieniu Klubu Radnych PS – dobrze się stało, że tematyka małych i średnich przedsiębiorstw jest rozpatrywana na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu. W okresie 10-letniej transformacji gospodarczej rola tych przedsiębiorstw po upadku tych sztandarowych zakładów jest bardzo duża nie tylko w rozwoju produkcji ale i usług a szczególnie w zagospodarowaniu siły roboczej. Temat ten był wiodącym dla wszystkich dotychczasowych rządów i koalicji. Były plany i dobre chęci ale pomocy żadnej. Właśnie tym dużym przedsiębiorstwom umarzano podatki, ZUS a także udzielano kredyty nisko oprocentowane. Przedsiębiorstwom małym pozostawało dobre słowo, niezrealizowane programy a także komornik. Województwo Lubuskie ma wyjątkowo doskonałe warunki do funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw. Graniczne położenie województwa powoduje dosyć duże parcie ze względu na dużą różnicę potencjałów gospodarczych na tworzenie takich firm. Można to zaobserwować w zakresie usług kooperacyjnych w różnych dziedzinach poczynając od spożywczych a kończąc na usługach przemysłowych. Dlatego ważnym jest aby ten program u nas mógł być zrealizowany. Większość naszych przedsiębiorstw oparło swoją działalność na eksporcie. Sprzyjały temu dosyć dobre układy jeśli chodzi o rok 1999 i relacje między kursem marki, który był dobry a także dosyć relatywnie niskimi cenami surowców, które były tańsze w stosunku do marki. Ten dobry trend został zahamowany pod koniec ub.r. i w bieżącym roku do tego półrocza. Od m-ca lipca br. będą rosły ceny zaopatrzeniowe i jednocześnie spadek kursu marki. Przedsiębiorstwa zaczynają odsuwać problemy z płynnością finansową mimo, że zwiększają eksport. Eksport ten rośnie a wpływy złotówkowe są mniejsze. Trzeba jednak stwierdzić, że część polityków z lewej i prawej strony uważa, że gospodarka nasza ma się dobrze. Podkreślił, że w naszym województwie sytuacja małych i średnich przedsiębiorstw ma się gorzej. Odnosząc się do problemu pomocy poszczególnych samorządów dla małych i średnich przedsiębiorstw potwierdził, iż ze względu na szczupłość środków większość gmin nie stosuje żadnych ulg, a

im gmina biedniejsza, tym podatki wyższe. Obecnie żeby gmina obniżyła podatki to na to może sobie pozwolić jedynie bogata gmina. Jeśli natomiast chodzi o powiaty to mogłyby one mieć znaczący wpływ na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw poprzez odpowiednie kierowanie środków na przeciwdziałanie bezrobociu. W bieżącym roku ze względu na brak tych środków powiatowe urzędy pracy zalegają jeszcze pieniądze małym i średnim przedsiębiorstwom pogarszając ich sytuację ekonomiczną. Tej konkretnej pomocy finansowej odnośnie zagospodarowania siły roboczej są prawie żadne. Samorząd wojewódzki wprowadzić ma szeroki zakres odpowiedzialności ale całkowity brak środków uniemożliwia prowadzenie tej aktywnej polityki. Pozytywnie można ocenić natomiast działalność w zakresie promocji a więc podpisanie umowy z Brandenburgią, Abruzzo, Ribe Amt w Danii owocują już pierwszymi kontaktami gospodarczymi. Małe i średnie przedsiębiorstwa oczekują przede wszystkim na stabilizację warunków funkcjonowania. Trzeba stwierdzić, że w br. ceny galopująco wzrastają na energię i paliwo natomiast umacnia się złotówka i reguły gry, które obowiązywały w chwili, gdy tego koszyka walutowego uwolnienia złotówki nie było to różnica między dolarem a marką była jakoś przez ten koszyk wyrównywana. W tej chwili z różnych względów warunki te zostały zachwiane. Przedsiębiorstwa te liczą na wsparcie w kredytach inwestycyjnych. Potrzebne są też nowoczesne technologie i zakup nowoczesnych maszyn. Przedsiębiorstwa mogą korzystać z kredytów, lecz wysokie oprocentowanie nie pozwala na to. Tego żadne małe ani średnie przedsiębiorstwo nie wytrzyma, dlatego uważa, że pomoc tym przedsiębiorstwom jest potrzebna w postaci nisko oprocentowanych kredytów. W chwili obecnej można też zauważyć likwidację niektórych posterunków celnych bo jest taki trend. W związku z tym nastąpi automatyczne utrudnienie dla tych przedsiębiorstw jako eksporterów towarów za granicę.

Radny Pan Tadeusz Kąkalec w imieniu Klubu Radnych SLD – zapewnił, iż opracowany materiał na dzisiejszą sesję jest dość obszerny i zawiera wszystkie aspekty, które są potrzebne do oceny małych i średnich przedsiębiorstw ale oddaje on poziom województwa. Na tym poziomie można coś działać ale jeżeli chcemy coś więcej, żeby te przedsiębiorstwa mogły funkcjonować to niestety ale trzeba zrobić dużo więcej. Miedzy innymi należałoby poprawić źródła finansowania, wielkość kredytów oprocentowania, fundusz poręczeń kredytowych. Bez tego przedsiębiorstwa 1 lub 3 – osobowe nie mają szans do funkcjonowania. Kondycja małych firm co roku się pogarsza. Nie uzyskują one też zysków lecz straty. Możliwość finansowa tych firm też się kiedyś wyczerpie. Bez szybkiej pomocy dla tych firm przestaną one istnieć. Ponadto firmy te muszą poprawić jakość swojej produkcji, aby towary te

wyeksportować. Potrzebują one kredytów inwestycyjnych, które pozwoliłyby wielu firmom zmodernizować się, przejść ewentualnie na inną produkcję i eksportować towary. Obecnie eksportu na zachód praktycznie nie ma a na wschód bardzo mało. Należałoby w skali krajowej zorganizować jakieś przedsiębiorstwo, które wynajdywałoby współpracujące firmy zachodnie czy też na wschodzie. Najważniejszą rzeczą tutaj są akty prawne. Ministerstwo Finansów interpretuje sobie, Sąd sobie, Urzędy Skarbowe, które kontrolują też sobie. W zasadzie ludzie zatrudnieni w tych firmach nie wiedzą jak postępować. Uważa, że w tym zakresie wymagana by była bardzo szybka poprawa przepisów prawa, które by pozwalały na prawidłowe ich działanie.

Pan Antoni Rutka, Przedstawiciel Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego w Zielonej Górze – problematyka diagnozowania stanu obecnego i rozpoznawania możliwości rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw jest głównym zadaniem podejmowanym przez Lubuski Sejmik Gospodarczy. Wyraził zadowolenie, że tematyka małych i średnich przedsiębiorstw jest tematem dzisiejszej sesji Sejmiku. Radość z tego jest mała, gdyż proponowane wyjścia są kiepskie i nieskuteczne tak jak zbyt optymistyczna diagnoza w raporcie nie dostrzegająca wielu realnych poważnych zagrożeń. Diagnoza Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego odnośnie małych i średnich przedsiębiorstw jest krytyczna i zła, gdyż z miesiąca na miesiąc pogarsza się ich rentowność a wiele tych firm upada lub żyje na poziomie wegetatywnym. Przedsiębiorstwa te dobija jeszcze złe prawo pracy i chciwość fiskusa. Coraz częściej brakuje pieniędzy na pensje i podatki nie mówiąc już o wydatkach na ich inwestycje czy też na proste odtwarzanie zużytych środków i narzędzi pracy. Oczekiwana restrukturyzacja albo jest zbyt powolna albo oznacza całkowity upadek i zanik firm – przykładów tych niestety jest coraz więcej wręcz tworzą się całe obszary klęsk i zapaści gospodarczej – dziś w Nowej Soli, Żaganiu, Zielonej Górze, Gubinie a wkrótce Gorzowie Wlkp. i miastach nadgranicznych. Należałoby już dziś bić na alarm bo sytuacja jest bardzo trudna i nie wiadomo ile firm przetrwa dzisiejszą di koniunkturę. Przedmówca stwierdził, iż samorząd terytorialny ma ogromny wpływ na obecną i przyszłą kondycję małych i średnich przedsiębiorstw jednak podejście, jakie prezentuje w swych tekstach Urząd Marszałkowski ocenić należy krytycznie w świetle przyjętej kilka m-cy temu strategii rozwoju gospodarczego województwa lubuskiego. Uważa, że minione m-ce i dostarczone wcześniej uwagi przez LSG powinny były wpłynąć na rzetelniejszą diagnozę stanu sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Tej rzetelności niestety w materiałach nie widać. Za grzech kardynalny uważa całkowite pominięcie milczeniem faktu funkcjonowania w naszym województwie 5-

ciu aktywnych ośrodków krajowego systemu usług dla małych i średnich przedsiębiorstw powstałego w 1997 r. z inicjatywy Polskiej Fundacji Rozwoju i Promocji małych i średnich przedsiębiorstw. Jednocześnie towarzyszy temu całkowicie błędne jego zdaniem forsowanie w kierunkach wspierania tego sektora, tworzenie nowych bytów organizacyjnych. O co tu więc chodzi – czy o nieprzemysłane niedopatrzenie – czy też o śladową manipulację organizacyjną bo już było to niedawno ostro krytykowane. Równie krytycznie ocenił intencje diagnozy i kierunków odnośnie przemilczenia faktu istnienia w naszym województwie pionierskich dla kraju struktur sejmików gospodarczych a przecież deklaracja poważnego traktowania przez kierownictwo Urzędu Marszałkowskiego i samego Pana Marszałka były wyraźne. Ma poważne pretensje, że tak poważny problem, jakim jest stan i kierunki małych i średnich przedsiębiorstw nie został poddany wcześniejszej i poważnej konsultacji środowiskowej choćby z niektórymi tylko organizacjami reprezentującymi ten sektor w naszym regionie. Pewne zdziwienie budzi fakt, że konsultacja tekstów odbyła się na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Infrastruktury Technicznej Sejmiku, która nie potrafiła dostrzec tego co czują lubuscy przedsiębiorcy. Przykrym jest również to, że na dzisiejszej sesji nie próbuje się szukać właściwych rozwiązań na temat upadku wielu firm, a nawet miast, rosnącego bezrobocia. Mały eksport sektora małych i średnich przedsiębiorstw został też zmarnowany. W materiałach dostarczonych na dzisiejszą sesję jednym z poważniejszych zastrzeżeń jest to, że propaguje się na szeroką skalę przykłady amerykańskie, które mają być dla nas wzorem. Przedmówca pyta skąd w tekście przygotowanych materiałów znajduje się raptem pełna reklamówka jednego z banków. Dlaczego zupełnie pominięto dobre doświadczenia organizacji pracodawców regionu zielonogórskiego, która realizuje już kolejny 7-my projekt pomocowy dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw w naszym województwie. Także zignorowano dobre doświadczenia 2-ch biur regionalnych funduszu „Mikro”. Warto by było ocenić w minionym półroczu , co udało się z tych wspomnianych w materiałach zamierzeń zrealizować bo jeżeli nic to przedłożone zamierzenia należy ocenić za wytwór czystej nikomu niepotrzebnej „fantazji autorów” , nazwał go dokumentem „rojącym się od błędów”. Takiego pomieszania materii, przekłamań cudzych myśli dawno nie widzieliśmy – stwierdził przedmówca. Uważa, że w całości mimo dobrych intencji autorów opracowany tekst nie przynosi chluby Zarządowi Województwa, gdyż prawdziwy obraz sektora małych i średnich przedsiębiorstw jest inny niż przedstawia to raport. W jego ocenie nie bardzo też wiadomo z kim chce partnerować Urząd Marszałkowski – jakie środowiska i organizacje bądź jakie instytucje mają się stać partnerem realizacji programu małych i średnich przedsiębiorstw. Podana informacja w materiale, że z partnerem holenderskim

współpracują organizacje pracodawców jest nieprawdziwa. Uważa, że warto by było sformułować oczekiwania samorządu województwa wobec instytucji komercyjnych i organizacji typu „non profit” działających na rzecz sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Różnice między tymi typami partnerów są istotne – warto będzie je sprecyzować. Nie znajduje też wytłumaczenia dla faktu przemilczenia, że istnieje program rządowy wspierania mśp do roku 2002 firmowany przez Ministerstwo Gospodarki i choćby próby nawiązania, co z tego programu można lub powinno się wdrożyć w naszym województwie. Uwag natury szczegółowej i innej byłoby można przytoczyć więcej – stwierdza przedmówca. Z uwagi na to, że materiały dotarły do zainteresowanych na 3 dni przed sesją nie można było sprecyzować własnego stanowiska. Opinię, którą przedstawił na dzisiejszej sesji skonsultował z Zachodnią Izbą Gospodarczą w Gorzowie Wlkp., Gorzowską Organizacją Pracodawców i Organizacją Pracodawców Ziemi Lubuskiej oraz Lubuską Izbą Rolniczą. Wyraził wdzięczność za podjęcie tematu sektora mśp. Miał też nadzieję, że temat ten będzie przedmiotem rozważań Sejmiku Lubuskiego w najbliższym okresie i wówczas uwzględnione zostaną w nim uwagi i sugestie reprezentacji środowisk gospodarczych, że będzie to program wspólny bo przedstawiony w dniu dzisiejszym nim nie jest. Ma również nadzieję, że w dalszych pracach nad lubuskim programem wspierania sektora mśp reprezentanci środowisk gospodarczych regionu staną się rzeczywiście głównymi partnerami samorządu terytorialnego. Zdaniem jego zewnętrzne opinie chwalaące autorów programu takie jak Pana Bąka i jego Instytutu traktuje jako miłą z jego strony kurtuazję. W dalszej swej wypowiedzi zaznaczył, iż z najnowszych badań ogólnopolskich dotyczących sektora mśp oceniane przez firmy tego sektora warunki prowadzenia działalności gospodarczej pogarszają się. Wzrasta konkurencyjność firm dużych a firmy niewielkie są zmuszone bronić się na własnym podwórku tzn. tam, gdzie wydawało się, że posiadały liczną przewagę konkurencyjności blisko potencjalnego klienta. Zasoby finansowe, technologiczne, kadrowe firm mśp są oceniane jako względnie ubogie. Przestrzeń dla tych firm wydaje się raczej kurczyć niż rozwijać. Uczestniczenie w konkurencji jest selektywne choć szanse przetrwania mają te firmy nieliczne, które w tych procesach uczestniczą. Najważniejsze bariery rozwojowe postrzegane przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw dotyczą strategii państwa : podatków zbyt wysokich i przepisów prawnych zbyt skomplikowanych. Przedsiębiorcy sektora małych i średnich przedsiębiorstw są świadomi, że ich firmy powinny być oceniane nie tylko w świetle sukcesu rynkowego i utrzymania się na nim, osiągnięcia zysku i płacenia podatku. Przedsiębiorcy małych i średnich firm zapobiegają wzrostowi bezrobocia i stabilizują tym samym społeczność wsi, niewielkich miast i rodzin. Środowisko to oczekuje

od państwa i władz lokalnych przychylności w realizacji swoich zamierzeń. Kończąc wystąpienie poinformował, że od 20 czerwca br. Lubuska Izba Gospodarcza w ramach krajowego systemu usług dla mśp rozpoczęła realizację 2-ch dużych projektów pomocowych rządowego programu Ministra Gospodarki poprzez organizację pracodawców Ziemi Lubuskiej – Agencję Rozwoju Regionalnego w Zielonej Górze i Stowarzyszenie Małej Przedsiębiorczości Dobiegniewa. Na ten cel przeznaczona jest kwota 600 tys. zł, które mają trafić do mśp naszego województwa w formie refundacji kosztów szkoleń i bezpłatnie udzielanych porad o programach pomocowych, możliwościach zewnętrznego finansowania oraz praktyki bieżącego prowadzenia działalności gospodarczej. Promocja tych nowych możliwości rozpocznie się w m-cu lutym przy dobrej współpracy ze wszystkimi samorządami. Dziękując za uwagę zaprosił mimo krytyki Urzędu Marszałkowskiego do realnej a nie fasadowej współpracy z samorządem gospodarczym województwa.

Przewodniczący Sejmiku, Pan Jan Kochanowski - podziękował za zgłoszenie wielu uwag, które wymagają niewątpliwie sprostowania. Doceniając ważność problemu Sejmik podjął się dyskusji na ten temat. Wszystkie zgłoszone uwagi są bardzo cenne i po analizie w określonym czasie będzie można wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Kolejno **Przewodniczący Sejmiku** udzielił głosu Panu Bolesławowi Onyszcukowi, Przedstawicielowi Firmy „Crylomag” z Międzyrzecza.

Pan Bolesław Onyszcuk , Przedstawiciel Firmy „Crylomag” w Międzyrzeczu - zabierając głos w imieniu Forum Przedsiębiorców Powiatu Międzyrzeczekiego stwierdził, że w dyskusji padało szereg uwag pod adresem rządu, który powinien stworzyć dobry klimat do rozwoju ekonomicznego przedsiębiorstw. Dla przedsiębiorców rzeczą najważniejszą jest by samorzady terytorialne interesowały się prowadzeniem właściwej polityki i aktywnej promocji oraz rozwoju tych firm. Oczywiście w mniejszym zakresie nasze nowe powiaty mają tutaj do powiedzenia raczej więcej samorzady wojewódzkie, które dzisiaj mogą skupiać wszystkie pozytywne i negatywne trendy, które kumulują się w naszym regionie. W tych materiałach , które zostały opracowane na dzisiejszą sesję / jak na początek są dobre/ można by było uwzględnić jeden ważny wskaźnik dotyczący analizy płynności finansowej przedsiębiorstw w naszym regionie. Jest to łatwe do uchwycenia za pośrednictwem urzędów skarbowych. Pozwala to uchwycić wiele ważnych informacji o kondycji przedsiębiorstw. W wyniku odbycia forum można było dojść do wniosku, że problemy dotyczą prawie

wszystkich gmin w których brak jest ducha biznesu, menadżerów, którzy by się znali na sposobie prowadzenia dobrego przedsiębiorstwa. Są tam z reguły sami politycy i społecznicy. Na jednym z gremiów zarzuciliśmy burmistrzowi, że nie zbyt aktywnie podchodzi do sytuacji bezrobocia a walka z bezrobociem może być tylko przez tworzenie nowych miejsc pracy i wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, tworzenie ulg dla tych przedsiębiorstw, tworzenia analizy w rachunku ekonomicznym. Analizując rachunek ekonomiczny można dość do wniosku na ile ulga podatkowa udzielona przedsiębiorstwu pomniejszy budżet i da w efekcie końcowym przyrost tego budżetu w różnej postaci np. zmniejszenia ilości bezrobotnych, wytwarzania większej ilości produktów. Same przedsiębiorstwa nie są w stanie stworzyć silnego potencjału gospodarczego i nie będą partnerem równorzędnym dla żadnego potencjalnego inwestora krajowego czy też zagranicznego. Podał pod rozwagę samorządowi wojewódzkiemu, żeby spróbować stworzenia grupy kapitałowej w części z przedsiębiorstw małych i średnich z partnerami zagranicznymi dla podjęcia takiego zadania. Samorząd terytorialny czyli gmina była by zobowiązana do aktywnego włączenia się do tego zadania po to, by wszystkimi siłami stworzyć porządne zakłady pracy. To pozwoli wówczas na stworzenie nowych miejsc pracy, unowocześnienie technologii a wokół większego zakładu pracy można stworzyć zawsze infrastrukturę gospodarczą, która będzie współpracować z tym zakładem w postaci wytwarzania różnych prefabrykatów i półproduktów. W każdej gminie i w każdym powiecie można znaleźć możliwości najbardziej optymalne utworzenia nowego zakładu pracy w oparciu o własne zasady materiałowe, surowcowe, siłę roboczą, kwalifikacje zawodowe, kadry oraz klimat, który powinien być wytworzony wokół powstających zakładów pracy. Podkreślił, iż nie należy oczekiwać zbyt dużo od władz centralnych – należy raczej spróbować działać od dołu. Podał przykład dobrych inicjatyw w sąsiednim województwie wielkopolskim a konkretnie Tarnowa Podgórnego – skutecznego funkcjonowania przedsiębiorstw. Na zakończenie dyskusji wskazał, by skoncentrować uwagę na samorządach terytorialnych, które winny być wspierane przez województwo oraz wszystkie instytucje, które wokół biznesu pracują, żyją, udzielają pomocy lub nie zawsze skutecznie to czynią.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski – udzielił głosu **Panu Wiesławowi Kaczmarkowi – Ministrowi, Posłowi na Sejm RP**, który podziękował za zaproszenie i możliwość przysłuchiwania się dyskusji o funkcjonowaniu małych i średnich przedsiębiorstw w województwie lubuskim.

Wydaje się, że podawana w obecnym czasie nazwa tych przedsiębiorstw jest sztuczna bo jest to prawie 98,7 % podmiotów zarejestrowanych w Polsce, jest to po prostu polska gospodarka. Uważa, że należałoby poświęcać nieco więcej czasu tym zagadnieniom i robić z tego ekstra programy i upowszechniać generalne reguły dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej. Za sytuację, jaka istnieje w tych przedsiębiorstwach nie należy obwiniać Sejmiku. Z dotychczasowej dyskusji można wywnioskować, że głównym zamierzeniem jest wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw. Na pewno w pierwszym rządzie powinna być uregulowana nasza gospodarka a dopiero później realizowane inne szczytne cele. Zastanawiał się czy Sejmik Lubuski przystępując do opracowania programu małych i średnich przedsiębiorstw miał na celu sztuczne ich podtrzymanie przy dość gasnącej gospodarce w Polsce. Nie uda się nic zrobić, gdy warunki makro ekonomiczne w Polsce nie stwarzają takich generalnych przesłanek do wzrostu gospodarczego. To częściowo świadomie lub nie świadomie zostało wyhamowane z powodów wewnętrznych i zewnętrznych. Dlatego warto by było dziś zdefiniować co jest naszym celem w tym programie – diagnoza czy też stworzenie pewnych warunków, które mają dać szansę przetrwania tym przedsiębiorstwom, czy mają być dla nich impulsem. W obecnym czasie najważniejszym dla przedsiębiorstw wydaje się płynność finansowa – jak to jeden z przedmówców w dniu dzisiejszym mówił. Jeżeli nie uporamy się z tym problemem to firmy te będą lawinowo padać. Wskaźnik ogólny mówi, że tylko około 35 % przedsiębiorstw spełnia kryterium płynności finansowej i te przedsiębiorstwa mogą być rozważane przez Bank jeśli chodzi o zdolność kredytową do zaciągania kredytów. Niska płynność finansowa uniemożliwia dostęp do innowacji i pozyskiwania środków na własny rozwój. Nasuwa się pytanie, czy władze samorządowe w regionie lubuskim są w stanie zorganizować instytucje, które by wsparły proces zmiany płynności przedsiębiorstw działających w tym regionie. Taka była zapowiedź Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Jest apel do posłów i środowisk gospodarczych aby stworzyć przesłanki do takich rozstrzygnięć. W obecnym okresie nie da się realizować programu wspierania małych i średnich przedsiębiorstw z poziomu rządowego, gdyż rząd sam pozbawił się instrumentów do realizacji tego programu a instrumentami tymi są dwa systemy: system bankowy i ubezpieczeniowy. Tak naprawdę to obecnie dysponujemy tylko 3 bankami, które mogły by podjąć się realizacji programu. Stąd dramatyczna decyzja Ministra Gospodarki polegająca na tym, że Fundacja wspierająca małe i średnie przedsiębiorstwa będzie przekształcona w Agencję. Obecnie są prywatyzowane banki a w ich miejsce powstają instytucje o charakterze para bankowym jak np. Agencja Rozwoju Techniki i Technologii oraz Agencja Wspierania Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Sami autorzy walczą o ten

program , gdyż nie mają narzędzi i muszą sobie z mocy ustawy zbudować takie narzędzia. Jest to jeden z efektów przyjętych przez rząd wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. Innym problemem jest to, że środowisko przedsiębiorców w Polsce nie posiada obecnie swej rzeczywistej rzetelnej reprezentacji. Przez to obecnie istnieje taka sytuacja, że Minister odpowiedzialny za sprawę małych i średnich przedsiębiorstw musi prowadzić batalię z jednej strony z Ministrem Finansów a z drugiej strony z Ministrami resortowymi w sprawach budżetu o środki, które można by przeznaczyć na cel wzrostu gospodarczego tych przedsiębiorstw. Pan Poseł zastanawiał się czy możliwe jest oczekiwanie od przedstawicieli samorządu terytorialnego zdefiniowanie tego, co mogą świadczyć odpowiedzialnie przedsiębiorcom w postaci ulg w zakresie małej polityki podatkowej. Jest przekonany, że dopóki nie zostanie zamknięty ostatecznie kształt reformy administracyjnej sprawy te nie zostaną rozwiązane. Program przedsiębiorców będzie wtedy rzetelny, gdy zakończy się formowanie struktury kompetencji i sposobu finansowania poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego. W dalszej swej wypowiedzi poruszył problem nowej ekonomii tj. gospodarki elektronicznej oraz internetu. Trzeba mieć świadomość, że dla jednych to jest szansa a dla innych jest to koniec swojej działalności. Cała sfera usług wskutek wprowadzenia internetu i innych form usług elektronicznych z wykorzystaniem choćby technologii i telefonii komórkowej spowoduje, iż część przedsiębiorców straci swój chleb. Miał tu na myśli całą sferę pośrednictwa, agencji , różnego rodzaju pośrednich ogniw między producentem a odbiorcą finalnym. Internet będzie bezwzględnie eliminował tego typu niepożądane źródła kosztów. Podzielił tu pogląd Pana Posła Jana Świrepy odnośnie sukcesów gospodarczych serwowanych przez NBP. Ci, którzy zajmują się biznesem rzetelnym i realnym to wiedzą co oznacza polityka, która polega na tym, że przez kilka ostatnich lat relacja między złotówką a dolarem i euro była prawie stabilna przy rosnących kosztach wewnętrznych i bardzo wysokim koszcie pieniądza w polityce monetarnej, gdzie było to kilkanaście procent ponad stopą inflacji. Nie ma takiej siły, by przy takich warunkach mieć szansę sfinansowania lub utrzymania się na rynku. Realnym również programem była by próba wymuszenia zmiany polityki monetarnej uprawianej przez NBP, ponieważ ona dzisiaj ukazuje jedną z głównych przyczyn rysujących się niepowodzeń w polskiej gospodarce. Kończąc wypowiedź skierował uwagę do autorów dzisiejszego programu, w którym warto było by uwypuklić jeszcze jeden aspekt ważny dla przedsiębiorców a mianowicie – na ile instytucje samorządu terytorialnego na terenie województwa lubuskiego są w stanie rozpocząć jakiś rozsądny program poprawy infrastruktury / chodzi o media energetyczne, media telekomunikacyjne/. Ta kwestia infrastruktury związanej z częścią prowadzenia

działalności gospodarczej i częścią prowadzenia obrotu prawnego / miał tu na myśli cały system rejestracji/ - czy tu nie można by było zbudować rozsądnego programu naprawy sytuacji ?. Pan Poseł podziękował za uwagę.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski – ogłosił 15 –minutową przerwę w obradach Sejmiku.

Po przerwie Pan Przewodniczący Sejmiku udzielił głosu:

Panu Jackowi Robak, Prezesowi Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki w Gorzowie Wlkp. – podkreślił, iż z satysfakcją przyjął zaproszenie na dzisiejszą sesję Sejmiku ze względu na temat, jaki w dniu dzisiejszym jest diskutowany a mianowicie możliwości regionalnego wspierania małych i średnich przedsiębiorstw w regionie województwa lubuskiego. Małe i średnie przedsiębiorstwa są tymi firmami, które działają w swoim otoczeniu. W szczególności w rejonie pogranicza można zauważyć, że przedsiębiorstwa z Gubina, Słubic mają połowę tych możliwości, które mają przedsiębiorcy np. z Warszawy, Łodzi czy Krakowa, którzy w swoim najbliższym otoczeniu mają właśnie polskie firmy, kapitał i przedsiębiorstwa. Natomiast przedsiębiorstwa pogranicza są wręcz skazane na współpracę transgraniczną i w tym zakresie należy im się wyraźna pomoc instytucjonalna w tym regionie. Z wielką satysfakcją należy przyjąć to, że Sejmik rozpoczął dyskusję na temat potrzeb i możliwości wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. Poinformował, iż jego firma powstała przed 6-cio ma laty z inicjatywy rządu Polski i Niemiec a celem tego miało być wspieranie rozwoju gospodarczego. W praktyce oznaczało to bardzo konkretną pomoc – przede wszystkim małym i średnim przedsiębiorstwom z Polski i Niemiec w nawiązywaniu kontaktów kooperacyjnych między tymi firmami. 80 % zapytań realizowanych jest właśnie dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Jeżeli łącznie w przeciągu 6 lat było to 7 tysięcy różnego typu zapytań i projektów to można przypuszczać, że ponad 5 tys. firm różnego typu dotyczyło małych i średnich przedsiębiorstw. Jako przedstawiciela instytucji nie trzeba go przekonywać do potrzeby wspierania tego sektora a wręcz odwrotnie od początku czynione są starania do prowadzenia pewnego lobbingu w Polsce na temat potrzeb wsparcia. Jednym z takich przykładów jest właśnie mała publikacja, która była przygotowywana w jego instytucji przed 2-ma laty dotycząca wspierania małych i średnich przedsiębiorstw w RFN na tle innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Właśnie ta publikacja została skierowana do grona decydentów politycznych m.in. po to, aby dalej wymuszać potrzebę i zwiększanie świadomości w zakresie pomocy dla tego sektora.

Wydaje się, że publiczna atmosfera odnośnie popierania biznesu w Polsce ciągle nie jest najlepsza. Można to porównać z tym, co się dzieje obecnie po drugiej stronie granicy czyli Niemiec. Tam każdy przedsiębiorca mały i średni jest traktowany jako ten, który m.in. daje pracę natomiast w Polsce wydaje się często, że przedsiębiorcy traktowani są jeszcze jako ci kapitaliści, którzy starają się wykorzystać pracę innych a wsparcie dla przedsiębiorstw uważane jest często za pompowanie prywatnej kieszeni z publicznych pieniędzy. Wydaje się, że w tym zakresie ogólnie w Polsce istnieje w szczególności potrzeba wyrobienia pewnej świadomości i absolutnej konieczności potrzeby temu właśnie sektorowi przedsiębiorczości. Innym problemem jest to, że w Polsce nie potrafimy stworzyć odpowiednich warunków dla działalności małych i średnich przedsiębiorstw – na ten temat była już dzisiaj mowa. Nie stworzyliśmy również warunków dla instytucjonalnej pomocy małym i średnim przedsiębiorstwom. Istnieją instytucje w Polsce, które mają działać właśnie na rzecz pomocy tego sektora małych i średnich przedsiębiorstw natomiast instytucje te ciągle borykają się z potężnymi problemami a m.in. podatkowymi. W Polsce ciągle nie ma ustawy o opodatkowaniu firm użyteczności publicznej czyli inaczej dobra publicznego. W poprzedniej kadencji Sejmu były takie prace prowadzone z inicjatywy pewnych posłów jednak spełzło to na niczym. Dlatego też szereg inicjatyw, które powstają w regionach skazane są na pewną porażkę. Przypomniał pewną inicjatywę podjętą przez Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki przed 4-ema laty, która była realizowana z para rządowym Bankiem Niemieckim, który powstał po finansowaniu środków z Planu Marschala. Był to projekt dotyczący utworzenia w pasie 4-ech polskich województw zachodnich w Banku Poręczeń Kredytowych. Projekt ten spotykał się z dużym poparciem ówczesnych wojewodów a Pan prof. Eckert był moderatorem i kreatorem politycznym tego projektu – zresztą uzyskał on pewne poparcie decydentów rządowych ale często pod jednym warunkiem **po pierwsze** – rząd nie może do tego dołożyć ani złotówki, **po drugie** – fundusz ten będzie tak samo opodatkowany jak każdy inny. Trzeba by było zadać pytanie na czym miałyby polegać ta pomoc państwa w tym zakresie? W dalszej swej wypowiedzi Pan Prezes poinformował o pewnych przedsięwzięciach Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarczego i co się będzie odbywało w najbliższym okresie w kraju i regionie ponieważ wydaje się, że niektóre przedsięwzięcia o których wspominał w swoim wystąpieniu Pan Marszałek Fedko korespondują w jakimś sensie z działaniami Towarzystwa. W najbliższym okresie czasu w regionie Szprewa – Nysa – Bóbr zostanie utworzonych kilkanaście punktów informacji gospodarczej. Między innymi ze środków PHARE udało nam się wyposażyć 5 tego typu ośrodków w Zielonej Górze, Sławie, Swiebodzinie, Żaganiu i Gubinie. W przeciągu 2-ech

tygodni powinno być przekazane podstawowe wyposażenie dla działalności tych punktów. Cieszy fakt, że władze regionalne prześlą do dyspozycji pomieszczenie i zatrudnią pracownika o odpowiednich kwalifikacjach do tego punktu. Wydaje się, że będzie to poszerzenie jak gdyby pewnych możliwości, którymi dysponuje Towarzystwo i będzie można rozszerzyć te działania. Poinformował również, że w ramach środków PHARE Towarzystwo jest koordynatorem powstającej aktualnie bazy ofert gospodarczych przedsiębiorstw pogranicza, która oczywiście będzie już funkcjonowała w pełni w internecie. Przetarg na te prace wygrała firma hiszpańska. Są obawy na ile ta baza będzie sprawna i będzie odpowiadała naszym oczekiwaniom / jest ona w dniu dzisiejszym testowana w Jeleniej Górze/ i wydaje się, że będzie bardzo przydatna w naszym regionie. W regionie lubuskim mają powstać 4 końcowe punkty zbierania informacji od małych i średnich przedsiębiorstw przede wszystkim w zakresie przedstawiania własnych ofert handlowych, inwestycyjnych i kooperacyjnych. Informując o projektach europejskich zwrócił uwagę Radnych na to, że jesteśmy jednym z 4-ech województw w Polsce, które nie posiadają ośrodka Euro-Inf. Ośrodki Euro-Inf są to centra informacji gospodarczej, które powstały z inicjatywy Komisji Europejskiej, które wiedzą jakie przedsięwzięcia realizowane są w szczególności dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw i jakie mogą być finansowane z tych środków. Mowa tu jest o wielkich imprezach kooperacyjnych np. Europartenariach. Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarczego zamierza zorganizować w m-cu listopadzie br. imprezę nazywając ją Europartenariatem w Nowej Soli - dla regionu, który jest zagrożony największym bezrobociem. Wydaje się, że jeżeli to pilotażowe przedsięwzięcie się uda to będzie mogło być powielane także w innych regionach kraju. Podkreślił również, że niezbędne są nowe instytucje, które będą działały na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. Ale jeżeli mają one działać potrzebne są na to pieniądze. Nie może być tak, że powstaną instytucje, które będą działały dla dobra publicznego i staną się one komercyjne. W omawianym dziś programie wykazanych jest wiele interesujących przedsięwzięć i instytucji, które mogą być utworzone – brakuje natomiast mocniejszego wyeksponowania konieczności utworzenia Biura Promocji Eksportu – po stronie Niemiec takie Biuro istnieje. Pan Prezes zadeklarował w pełni gotowość Polsko – Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki do włączenia się w dyskusję nad utworzeniem Regionalnego Programu Wspierania Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Wydaje się, że stać jest nas na to wykorzystując m.in. doświadczenia także i naszych sąsiadów z za Odry na stworzenie pewnego pilotażowego programu, który będzie mógł być wykorzystywany także w innych regionach Polski.

Pan Mieczysław Bąk Prezes Krajowej Izby Gospodarczej, Przedstawiciel Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwami w Warszawie – zabrał głos po raz drugi z uwagi na krytyczny głos jednego z dyskutantów, który padł pod adresem rozpatrywanego w dniu dzisiejszym programu. Poinformował, że program ten został wybrany jako właściwie najlepszy, który pojawił się na szczeblu nowych województw w Polsce. W związku z tym Krajowa Izba zdecydowała się na współpracę z województwem lubuskim przeglądając jednocześnie co robią inne województwa w zakresie wspierania małych i średnich przedsiębiorstw. W wyniku tego okazało się, że województwo lubuskie ma najbardziej zaawansowane prace przy tworzeniu właśnie takiego programu i podjęło bardzo trudną próbę sformułowania diagnozy sytuacji małych i średnich przedsiębiorstw regionu. W tej chwili te uzupełnienia są do przedłożonego materiału przygotowywane – niemniej dane te są zbyt skromne a jednocześnie środki, którymi dysponował Urząd Marszałkowski nie pozwalały na przeprowadzenie analizy, jaką się obecnie przygotowuje. Po jej przygotowaniu będzie możliwe określenie sytuacji przedsiębiorstw. Pomimo wielu narzekań na sytuację małych i średnich przedsiębiorców może okazać się, że nie jest tak źle. Poinformował, że podobne badania zostały zakończone w Gdyni, gdzie przygotowywana jest Strategia rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw na poziomie miasta. Z przeprowadzonych badań wśród przedsiębiorstw w Gdyni wynika, że pomimo narzekań przedsiębiorców zamierzają zwiększać zatrudnienie co świadczy o istniejącym potencjale rozwojowym. Poinformował, że Instytutowi zależy na tym, by na przykładzie województwa lubuskiego powstał możliwie najlepszy program wspierania małych i średnich przedsiębiorstw – program, który może się stać modelowym dla innych województw. Zdaniem Pana Prezesa szanse na to są bardzo duże, by tak się stało. Sądzi, że uda się wspólnie z władzami taki program wypracować. Dodał też, że Instytut nie działa na finansowe zlecenie Urzędu Marszałkowskiego podkreślając, że to co udało się dotychczas wypracować jest najpełniejszą diagnozą z tych, które powstały w nowych województwach. Po uzupełnieniach materiał ten będzie stanowił bardzo dobrą podstawę do tworzenia programów operacyjnych.

Następnie **Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski** udzielił głosu **Panu Edwardowi Suszakiewiczowi – Prezesowi Browaru Witnica S.A.**, który dziękując za zaproszenie na sesję i możliwość zabrania głosu w temacie dotyczącym programu rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw – stwierdził, że zgodnie z przedstawionymi materiałami postępuje zmniejszenie się sektora produkcyjnego w grupie małych i średnich przedsiębiorstw. Uważa, że sytuacja ta będzie się pogłębiać jeśli nie zmieni się polityka

18

fiskalna Państwa. Podał przykład ze swego przedsiębiorstwa, gdzie kilka lat temu małe Browary otrzymały kilku procentową ulgę w podatku akcyzowym, co podyktowane było częściowym wyrównaniem szans małych Browarów w stosunku do powstałych w kraju Browarów – kolosów. Na początku bieżącego roku w sposób

bulwersujący - ulgę tą cofnięto. Urzędnicy uzasadniali tą decyzję – przepisami obowiązującymi w Unii Europejskiej – co nie jest prawdą. Dane uzyskane od ambasadorów i radców handlowych innych Państw potwierdzają to.

W Unii Europejskiej małe firmy piwowarskie wspiera się znacznie mniejszymi podatkami. Dodał, że taka decyzja zmieniła w zasadniczy sposób plany finansowe w ok. 30 małych Browarach w kraju. Zdaniem Pana Prezesa tak nie można działać. Przepisy te powinny być opublikowane wcześniej a nie jak obecnie się dzieje, że znane są jedynie z prasy.

Zaznaczył, że Minister Finansów sprawy tej nie dopilnował. Nie można całego zarobku przedsiębiorstwa oddawać fiskusowi, skoro idziemy do Unii – w naszym kraju powinny obowiązywać takie same ulgi jak w innych krajach dla małych przedsiębiorstw.

Następnie poruszył sprawę oszustw, gdzie przedsiębiorca płaci akcyzę za nieuczciwego odbiorcę. Koncesję dla hurtowni na handel alkoholem wydaje Ministerstwo Finansów.

Pan Prezes zapytał, czy tym samym Skarb Państwa nie ponosi żadnej odpowiedzialności za to, że wydaje koncesje małwersantom? Dodał, że nawet jeśli zapada wyrok sądowy, to przedsiębiorstwo nie ma nawet prawa odliczyć dla siebie kwoty płaconej z akcyzy. Straty powstałe z tego tytułu, przedsiębiorstwo wlicza w koszty działalności. Uważa, że Skarb Państwa zrzuca odpowiedzialność na przedsiębiorstwa. Pan Prezes stwierdził, że przedsiębiorstwo chce płacić za sprzedane i zapłacone piwo a nie za to, które jedynie wyjechało z Browaru. W sprawie wsparcia działalności przez Samorzady to zauważył, że jego zdaniem jest odwrotnie. Podał przykład, że w roku 1999 na cele „samorządowe” wydał Browar około 146 tysięcy złotych, z czego prawie połowę na ochronę środowiska przy partycypacji w kosztach budowy oczyszczalni – przy dużych opłatach za ścieki. Druga połowa środków była przeznaczona na dofinansowanie działalności w zakresie sportu, wychowania fizycznego i turystyki – ponad 21 tysięcy złotych, na rzecz opieki zdrowotnej Browar przekazał ok. 4 tysięcy złotych, na sponsorowanie kultury i sportu przeznaczono 15, 5 tysięcy złotych, na pomoc charytatywną – 17 tysięcy złotych, na inną działalność przeznaczono natomiast - 7,5 tysięcy złotych. Można więc zadać zasadne pytanie: kto kogo wspiera?

Na zakończenie swojej wypowiedzi Pan Prezes stwierdził, że w tej sytuacji, chciałby jednak wyrazić zadowolenie z powstania Programu wspierania małych i średnich przedsiębiorstw w województwie lubuskim.

Kolejnym, któremu oddał głos w dyskusji **Przewodniczący Sejmiku – był Pan Janusz Sulczewski – Prezes Fundacji „Przedsiębiorczość” w Żarach**, który poinformował, iż Fundacja od 8 lat zajmuje się wspieraniem małych i średnich przedsiębiorstw – zwłaszcza firm tzw. „mikro” zatrudniających do 10 osób. Te firmy i przedsiębiorstwa, które zatrudniają 50 osób - zatrudniają chociaż kilka osób - profesjonalnie przygotowanych, w przeciwieństwie do rodzimych małych firm, które najbardziej narażone są na zmiany przepisów i ustaw np. lokalnych, by mogły osiągnąć takie zyski aby utrzymać się stabilnie na lokalnym rynku. Pan Prezes poinformował, że Fundacja jest największą organizacją w południowej części województwa, która wspiera małe przedsiębiorstwa. Dodał, że nie otrzymał wcześniej materiałów – dlatego nie mógł przygotować uwag, niemniej zaznaczył, że zgadza się z wypowiedzią **Pana Antoniego Rutki z Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej**, który wypowiedział wiele krytycznych słów pod kątem przygotowanego Programu. Zaznaczył, że cieszy go fakt, że sam temat - jako bardzo ważny - znalazł się w obradach Sejmiku Województwa Lubuskiego, bo dotyczy on każdej gminy, każdego miasteczka i każdej wioski.

Zdaniem Pana Prezesa w przygotowanych materiałach zabrakło kilku bardzo ważnych aspektów, które uważa za istotne, bo poparte doświadczeniem w pracy.

Za takie uważa: brak korelacji pomiędzy potrzebami rynku małych i średnich przedsiębiorstw a kierunkami na uczelniach i w szkołach ponad podstawowych. Zaznaczył, że system kształcenia odpowiednich specjalistów musi być skorelowany z potrzebami małych i średnich przedsiębiorstw. Podał przykład, gdzie zgodnie z potrzebami napraw komputerowych przybywającej ilości samochodów – powinny istnieć w Polsce szkoły choćby jedna klasa kształcąca elektroników samochodowych. Czy takie szkoły istnieją? - takiej szkoły nie ma w naszym kraju.

Uważa, że to, co dzieje się teraz na rynku samochodowym w naszym kraju jest szansą dla wielu ludzi w małych miejscowościach – na przekwalifikowanie się w zawodzie i otwieranie własnych warsztatów a tym samym osiąganie stałych dochodów i stałego zatrudnienia.

Nikt nie panuje nad istniejącą sytuacją i zdaniem Pana Prezesa kierunków tych się nie planuje i nie wprowadza. Być może, że są one zbyt kosztowne i wymagają pewnych zabiegów.

W kontekście wypowiedzi dotyczącej odpowiedniej infrastruktury, niezbędnej do funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw, Pan Prezes uważa, że faktem jest, iż

niektóre firmy będą się rozwijać a inne upadać – niemniej brakuje lokalnych baz danych dotyczących ofert współpracy a także cyklu szkoleń dających możliwości uzyskania certyfikatów i prowadzenia szkoleń dotyczących prowadzenia wspólnych firm, głównie polsko – niemieckich, przygotowania kadry małych firm do prowadzenia wspólnych inwestycji polsko – zagranicznych.

Małe firmy czują się słabe i zagrożone. Duże markety i duże firmy powodują dużą konkurencję na rynku. Wiele małych firm upadło i musi upaść, niemniej należy pomóc tym ludziom i tym firmom, które mają określone pomysły lokalne i są w stanie utrzymać się na tym rynku i stworzyć nowe miejsca pracy.

Oдноśnie środków finansowych funduszy, stwierdził, że Żary są chyba jedynym miastem w naszym województwie, które od 8 lat utrzymują dwa niezależne Fundusze Przedsiębiorczości, jeden Miejski a drugi istniejący przy Fundacji Przedsiębiorców w Żarach. Oba Fundusze skutkują tym, że w ciągu roku powstaje kilkadziesiąt nowych Firm bez pomocy Banków, bowiem są to klienci, którzy na początku swojej działalności nie mogą być klientami Banków, zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami bankowymi.

Oba Fundusze są niezależne. Miesięcznie korzysta z nich kilkanaście osób a funkcjonują one w oparciu o lokalną samorządową pomoc. Dodał, że jeśli byłoby zainteresowanie wprowadzeniem takich Funduszy – zaprasza do Żar.

Odrębną sprawą są mieszkańcy wsi, których większość dojeżdżała do pracy w miastach. Obecnie są takie wsie w naszym województwie, w których nikt nigdzie nie pracuje i zdaniem Pana Prezesa jest to problem, który w następnych latach trzeba rozwiązać.

Jeden z przygotowanych projektów - zgłaszany przez Fundację do wielu instytucji - dotyczy przekwalifikowania i przygotowania części osób zamieszkałych na wsi – do usług i zakładów wytwórczych. Jednym z nich - jest tworzenie inkubatorów przetwórstwa rolno spożywczego w sensie inkubatorów przedsiębiorczości i powierzchni, jaką można wykorzystać do ulokowania firm przetwórstwa rolno – spożywczego. Prowadzone są analizy i założenia. Niektóre Gminy / Lubsko, Brody, Tuplice, Jasień, Bytom Odrz./ przeprowadziły już rozmowy na temat wprowadzenia tego pomysłu na ich teren.

Pan Prezes uważa, że jest to przyszłość dla znacznej liczby mieszkańców wsi. W oparciu o konkretne przykłady powinien być przygotowany Program Systemu Wspierania Małych i Średnich Przedsiębiorstw na terenie województwa.

Następnie **Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski** udzielił głosu **Radnemu Panu Henrykowi Maciejowi Woźniakowi**, który zwrócił uwagę na fakt, iż na 356 tysięcy miejsc pracy w naszym województwie – 206 tysięcy daje sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Trudno wyobrazić sobie problem bardziej istotny dla Sejmiku jak omawiany temat, który powinien wywoływać bardziej aktywną dyskusję.

Pan Radny stwierdził, że bardzo dobrze się stało, że doszło do tej dyskusji i dobrze, że Sejmik podejmuje problemy, które były rozważane w „Strategii Rozwoju Województwa”. Dobrze się stało, że Sejmik przechodzi do konkretyzowania Programów operacyjnych zawartych w Strategii dla Województwa.

Małe i średnie przedsiębiorstwa są częścią gospodarki i zasadne jest poszukiwanie odpowiedzi na pytania o wpływ polityki kursowej, podatkowej, stabilności systemu podatkowego - na stan gospodarki, stan sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Zasadne to jest wtedy, kiedy towarzyszy temu refleksja, czy jest wola polityczna zmian w tym obszarze, który wpływa w sposób bezpośredni na sytuację gospodarczą, na rozwój gospodarki. Zdaniem Pana Radnego, każdy powinien sobie udzielić odpowiedzi na to pytanie – czy chcemy i dążymy do obniżania podatków, czy dążymy do stabilizacji systemu podatkowego i do jego uproszczenia?

Zdaniem Pana Radnego zasadne jest również wiązanie sytuacji gospodarczej w Regionie z sytuacją gospodarczą w kraju. System gospodarczy jest spójny i nie można rozdzielić więzi małych i średnich przedsiębiorstw z gospodarką kraju. Zdaniem Pana Radnego uzasadnione jest stwierdzenie, że małe i średnie przedsiębiorstwa uzupełniają duże i wielkie przedsiębiorstwa. Zważywszy, że w zdecydowanej większości sektor małych i średnich przedsiębiorstw pracuje w branży handlu i usług, to teza ta jest uzasadniona i trzeba mówić o uzupełniającej roli małych i średnich przedsiębiorstw wobec sektora dużych i wielkich przedsiębiorstw. Wtedy właśnie sektor ten się rozwija i ma szansę na tworzenie nowych podmiotów i tworzenie nowych miejsc pracy a także zwiększanie potencjału, który w naszym Regionie nie jest wielki, bo wynosi zaledwie 2,5 miejsca zatrudnionego – na jedno przedsiębiorstwo w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw, przy średniej we Wspólnocie Europejskiej, która wynosi 7 - a w kraju 4. Wtedy właśnie ma szansę rozwoju, kiedy rozwija się wytwórczość i to w dużym wymiarze.

Zarówno handel jak i usługi dominujące w tym sektorze, stanowią odpowiedź na zapotrzebowanie pracowników czerpiących dochody z wytwórczości, zatrudnionych w przedsiębiorstwach w dużej i wielkiej skali. Pytania o wpływ działań z poziomu

Rządowego i centralnego są uzasadnione i można mówić o wielu grzechach wszystkich środowisk politycznych, o niedostatecznym wspieraniu, niedostatecznym rozwoju instrumentów wsparcia przedsiębiorczości, bo takich przedsięwzięć robionych z tak dobrym skutkiem dla gospodarki – jak Polsko - Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki właściwie nie ma. Jest jeszcze druga instytucja bardzo istotna dla wspierania polityki eksportowej – to jest Kolporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych. Można powiedzieć, że jest to działanie o zupełnie niedostatecznym charakterze. Potrzeba działania w obszarze wspierania rozwoju gospodarczego jest niewątpliwa i jak zaznaczył Pan Radny, jego zdaniem - wszyscy powinni mieć tego świadomość a także winni zadać sobie pytanie, dlaczego do tej pory, po 10 latach od rozpoczęcia procesu transformacji, w tej sferze zrobiono tak niewiele?

Na zakończenie swojej wypowiedzi zaznaczył, że dyskutowany na sesji materiał, ma charakter regionalny / lokalny / dlatego uważa, że należy zastanowić się nad odpowiedzią, co Radni dla rozwoju gospodarczego w tym sektorze mogą zrobić. Zdaniem Pana Radnego można zrobić bardzo wiele. Zarysowane zostały kierunki w III rozdziale opracowanego materiału, niemniej zdaniem Pana Radnego, są one zbyt drobnopiętne, by uświadomić Radnym znaczenie problemu i jego rangę a także możliwości działań z poziomu regionalnego i lokalnego. Pan Radny jest też przekonany, że są regionalne przesłanki zdynamizowania rozwoju gospodarczego. Zaznaczył, że są one jak gdyby w otoczeniu Radnych – poprzez barierę mentalną, która obciąża wszystkich - polityków regionalnych i lokalnych. Pan Radny uważa, że potrzeba ścisłego współdziałania samorządu wojewódzkiego z przedstawicielami Rządu w terenie, przede wszystkim Wojewody i jego służb a także przedstawicieli samorządu szczebla podstawowego może przynieść o wiele większe efekty w rozwoju gospodarczym. Zdaniem Pana Radnego jest potrzeba dobrego i szybkiego uregulowania stanu prawnego majątku produkcyjnego Skarbu Państwa, co ma znaczenie w obszarach największego bezrobocia i rejonach zapaści gospodarczej w naszym województwie. Występują one tam, gdzie do niedawna dominowała państwowa własność majątku produkcyjnego w dużej skali a także tam, gdzie nie podjęto w stosownym czasie działań o charakterze prywatyzacyjnym. Na rozwój gospodarczy i jego dynamikę zasadniczy wpływ ma prywatyzacja majątku produkcyjnego. Istnieje potrzeba jego przyspieszenia i dobrego przygotowania do prywatyzacji, pomimo długo trwających procesów likwidacyjnych i upadłościowych.

Progospodarcza konstrukcja gminnych planów zagospodarowania przestrzennego może

mieć duży wpływ na rozwój gospodarczy. Można mówić tu o wytyczeniu w każdej Gminie stref rozwoju gospodarczego a także inwestowaniu w techniczną infrastrukturę komunalną - pomimo utyskiwania na brak inwestorów i brak starań o odpowiednie lokowanie kapitału. Rozpoczęte prace nad planem zagospodarowania przestrzennego województwa i przyjęcie „Strategii”, gdzie prace te mają swój kalendarz – powinny być zasygnalizowane Radnym Sejmiku w postaci informacji. Zdaniem Pana Radnego jest to temat niezwykle ważny i dlatego wyraża taki pogląd sądząc, iż dobrze by się stało, by wszyscy Radni wiedzieli jaki jest kalendarz prac nad planem zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem Pana Radnego jest ogromny pakiet działań o charakterze promocyjnym, z którym można by było wiązać istotne nadzieje na zdynamizowanie rozwoju gospodarczego. Za takie uważa promocję produkcji o relatywnie wysokiej konkurencyjności, które uważa, że są również w naszym regionie np. uprawa szparagów, które można uprawiać na glebach o niskiej bonitacji. Wiele ciekawych działań podejmuje się w zakresie agroturystyki - przy wsparciu mediów. Na uwagę zasługuje również galanteria drzewna i wikliniarska. Promocji zagranicznej wymaga produkcja lubuskiej gospodarki, dzięki czemu można osiągać coraz lepsze rezultaty a także jest potrzeba opracowywania Katalogów inwestycyjnych na poziomie regionu i gminy, by być przygotowanym na przyjęcie inwestora. Zdaniem Pana Radnego walka o nowe miejsca pracy i o utrzymanie zagrożonych miejsc pracy – nie jest naszą codziennością – tak jak na przykład - ma to miejsce w Niemczech. Najczęściej codziennością naszą - jest zdobywanie władzy, jej utrzymywanie i utyskiwanie nad małą ilością środków finansowych na określone cele.

Pan Radny wyraził nadzieję, że zarysowane w „Strategii” plany operacyjne, będą przyjmować realną postać. Do dzisiaj uważa, że mają one charakter bardziej teoretyczny.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski poprosił o zabranie głosu **Panią Katarzynę Langewitsch** przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki Brandenburgii, która podziękowała w imieniu Ministerstwa za zaproszenie na obrady dzisiejszej sesji Sejmiku. Pani Katarzyna Langewitsch stwierdziła, że po wysłuchaniu dyskusji może powiedzieć, iż problemy występujące w naszym województwie są podobne do tych w Brandenburgii. Sytuacja w Brandenburgii w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw jest bardzo podobna. W Brandenburgii 99 % przedsiębiorstw działa w tym sektorze,

jednak za małe i średnie przedsiębiorstwa uważa się te, które zatrudniają najwyżej 500 pracowników. Wyraziła wolę intensywnej współpracy pomiędzy Brandenburgią a Województwem Lubuskim. Celem współpracy jak określiła jest rozwój gospodarki na obszarze Polsko Brandenburskiego pogranicza. Pani Katarzyna Langewitsch dodała, że jest pewna, iż rozmowy pomiędzy Ministerstwem Gospodarki Brandenburgii a Województwem Lubuskim będą pewnym wkładem do tego rozwoju.

Wobec braku zgłoszeń Radnych do zabrania głosu – **Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski** udzielił głosu **Panu Edwardowi Fedko Wicemarszałkowi Województwa**, który potraktował brak chętnych do dyskusji – za jej zakończenie w temacie tak ważnym, jak rola małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju naszego województwa a także w zakresie kierunków ich wspierania. Zwrócił uwagę na fakt, że przystępując do opracowania tego tematu – Zarząd Województwa zdawał sobie sprawę, że temat ten będzie niezwykle trudny, natomiast dyskusja na sesji - jest poświadczeniem tego założenia. Prawdą jest, że samorzady gmin, powiatów i województw boją się podejmować tak trudną problematykę. Cieszy jednak fakt, że zdecydowana większość mówców wyraziła pogląd, że dobrze się stało, że temu zagadnieniu Sejmik poświęcił sesję Sejmiku.

W imieniu Zarządu Województwa Lubuskiego, Zespołów redakcyjnych i wszystkich konsultantów - podziękował za dyskusję i krytykę, chociaż jak dodał Pan Marszałek - z nie wszystkimi krytykami w wystąpieniach może się zgodzić.

Wyjaśnił, że w wystąpieniu **Pana Antoniego Rutki z Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej** - zdaniem Pana Marszałka pojawiły się nieprawdziwe elementy, do których się odniesie.

W sprawie braku konsultacji materiału, Pan Marszałek wyraził zdziwienie, ponieważ opinia Pracodawców Ziemi Lubuskiej była wydana już 1 lutego bieżącego roku, po wcześniejszych spotkaniach, które miały miejsce jeszcze w roku 1999. Pan Marszałek dodał, że nie była to jedyna organizacja, z którą materiał ten był konsultowany.

Pan Marszałek dodał również, że Zarząd Województwa oczekiwał ścisłej i bezpośredniej współpracy, na którą nadal Zarząd Województwa jest otwarty. Sądzi, że lepszy wynik we współpracy można osiągnąć w roli współautora a nie recenzenta określonych przedsięwzięć.

Poinformował, że konsultacje prowadzone były także z Euroregionalną Izbą

Gospodarczą. Zarząd Województwa spotkał się z Prezydium tej organizacji.

Dodał, że wiele podniesionych elementów w dyskusji – zostało już zawartych w przedłożonym materiale. Przypomniał również, że w wystąpieniu swoim mówił, że w wielu sprawach Zarząd Województwa nie ma odpowiedniej wiedzy, ponieważ nie jest prowadzona statystyka. Zarząd Województwa zlecił dodatkowo Urzędowi Statystycznemu - o przeprowadzenie badań w tym zakresie. Zarząd Województwa uznaje też, że materiał przedstawiony ma mieć otwartą formę, by prowadzone ankiety przez Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym i inne dane, które będzie badał Urząd Statystyczny – były uzupełnieniem omawianego materiału.

Pan Marszałek stwierdził, że nie może się zgodzić również z jasno postawioną tezą, iż materiał przedstawiony Radnym nie ma żadnej spójności z kierunkami działań Rządu wobec małych i średnich przedsiębiorstw do 2002 roku, bowiem Zarząd Województwa zna doskonale te kierunki działań, które stanowią jak gdyby integralną część materiału, który został przedstawiony Radnym i który jest zgodny z tymi kierunkami. Dowodem jest pismo, które Zarząd Województwa otrzymał 7 grudnia 1999 roku od Pana Mirosława Marka z Departamentu Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Gospodarki, gdzie w swojej opinii Pan Dyrektor pisze, iż przedstawione zadania w dokumencie do realizacji – w sposób wyczerpujący uwzględniają strategię rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w aspekcie regionalnym i krajowym.

Dodał, że Zarząd Województwa jest w posiadaniu opinii autorytetów, za jakich uważa Pana prof. Jana Sikorę i Panią prof. Stankiewicz, którzy w wielu przypadkach podchodząc krytycznie do tematu – pokazują jednocześnie, w jakim kierunku działania te powinny iść.

Na zakończenie swojej wypowiedzi stwierdził, że wiele będzie jeszcze do zrobienia - ale te działania nie będą też łatwe. W związku z tym powinniśmy szukać tego wszystkiego co nas łączy w zakresie aktywizacji zawodowej, aktywizacji rynku pracy a także w zakresie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Podkreślił, że jest to duże zadanie a wszyscy powinni działać ponad podziałami politycznymi, bo jeśli będziemy się różnić wewnątrz w tych kwestiach, to do niczego nie dojdziemy.

Podziękował Panu Antoniemu Rutce za elementy mocnej krytyki w wystąpieniu jednak uważa, że przypominała ona podobną sytuację przy pracach nad „Strategią dla Województwa”, gdzie również krytyczne były wystąpienia Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego. W chwili obecnej okazuje się jednak, że „Strategia Województwa

Lubuskiego” jest obszarem powszechnego zainteresowania w innych regionach kraju. Jest w ocenie fachowców bardzo dobrą „Strategią” i Pan Marszałek uważa, że rzecz w tym, by jej nie pozostawić jedynie na półkach lecz, by stała się ona kuźnią i inspiracją do konkretnych działań i przedsięwzięć. Poinformował wszystkich, że kolejny temat, który uważa za trudny i ważny z gospodarczego punktu naszego województwa – będzie dotyczył „Strategii transportu”. Materiał jest już przygotowywany i nad tym tematem będzie dyskusja w listopadzie. Podziękował za aktywną formę dyskusji, wyrażając przekonanie, iż wszystkie wnioski, które zostały wynotowane a które zostaną wpisane w protokół - w znakomity sposób uzupełnią w ocenie Pana Marszałka niezły, jak na tego typu - pierwszy dokument w kraju.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski na zakończenie tej debaty zasygnalizował, że temat dzisiejszej sesji Sejmiku wiąże się ściśle z prowadzonymi pracami nad ustawą o finansach publicznych, gdzie finansowanie samorządów ma się opierać na udziałach w podatku od osób fizycznych i prawnych i to w bardzo dużej części, bo do 50 % w podatku od osób fizycznych a ok. 28 - 29 % od osób prawnych. Element ten jest bardzo ważny i ma ścisły związek wszystkiego tego, co się będzie działo w województwie z finansami w przyszłości samorządów gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Dyskusja wskazuje na to, że w kręgu zainteresowania samorządów, nie tylko naszego Sejmiku ale również samorządów powiatowych i gminnych – ta tematyka jest bardzo ważna. Pan Przewodniczący dodał, że patrząc na przebieg obrad i uczestnictwo w obradach gości zaproszonych, można zauważyć w tej chwili - brak wielu osób, w których interesie winno być wysłuchanie do końca tak ważnej debaty. Zauważył, że przy niskiej frekwencji osób zainteresowanych tą tematyką - przeprowadzana jest ta dyskusja, niemniej opracowany dokument będzie podstawą do Programów operacyjnych.

Przewodniczący Sejmiku oznajmił, że jeśli nie usłyszy sprzeciwów prawnych Sejmiku – uzna, iż przedstawiony dokument Sejmik przyjął do wiadomości, co będzie podstawą do dalszej pracy nad Programami operacyjnymi.

Radni Sejmiku Województwa Lubuskiego nie zgłosili sprzeciwu.

Przewodniczący Sejmiku w związku z tym uznał 4 punkt porządku obrad za zakończony.

Do punktu 5.

Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia herbu, barw i flagi województwa lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zabranie głosu w tym temacie Pana Edwarda Fedkę Wicemarszałka Województwa, który przypomniał wcześniej podejmowane już działania w tym zakresie, począwszy od przyjęcia projektu w tej sprawie. Następnie stwierdzenia jej nieważności w trybie nadzoru Wojewody, Orzeczeniu NSA na skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze, w którym stwierdzono podjęcie uchwały Sejmiku zgodnie z prawem. Pan Marszałek poinformował, że zgodnie z ustawą o odznakach i mundurach, został skierowany wniosek o wyrażenie opinii przez Komisję Heraldyczną do projektu.

Wniosek został zarejestrowany 13 grudnia 1999 roku – jednak do dnia dzisiejszego Zarząd Województwa nie uzyskał oficjalnie żadnej informacji. Kolejny wniosek przesłano 8 – 9 maja b.r. i na ten – Zarząd nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Wobec takiego stanu, Zarząd Województwa uznał, że wyczerpał procedurę związaną z konsultacją projektu herbu i barw województwa lubuskiego - i przedstawia projekt uchwały Sejmiku w sprawie ustanowienia herbu, barw i flagi województwa lubuskiego – zgodnie z zał. Nr 7 do niniejszego protokołu.

Pan Marszałek zaznaczył, że projekt ten uwzględnia nieoficjalne informacje - opinie heraldyków pracujących w Komisji. Projekt został nieco plastycznie poprawiony o te elementy, które były wcześniej zgłaszane – jako uwagi i propozycje tj. w zakresie kształtu gwiazd i innych małych szczegółów plastycznych. Przypomniał, że przed obradami sesji Sejmiku, Radni otrzymali dodatkową informację Pana prof. Wojciecha Strzyżewskiego - uzasadniającą proponowany herb i flagę naszego województwa, zgodnie z zał. Nr 8 do niniejszego protokołu a także o tym, że cała ekspertyza heraldyczna została przedstawiona Radnym Sejmiku w listopadzie ubiegłego roku.

Pan Edward Fedko Wicemarszałek Województwa Lubuskiego wniósł w imieniu Zarządu Województwa o przyjęcie proponowanej Uchwały Sejmiku w sprawie ustanowienia herbu, barw i flagi województwa lubuskiego.

Dodał, że jest to niezmiernie ważny element promocji województwa lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zapytał, czy przedstawiciele Klubów Radnych Sejmiku zaprezentują stanowiska w omawianym temacie?

Radny Pan Jan Korol – w imieniu Klubu Radnych SLD przedstawił pozytywne stanowisko Klubu informując, że Klub przyjął z zadowoleniem przedłożony na dzisiejszej sesji Sejmiku przez Zarząd Województwa Lubuskiego - projekt uchwały Sejmiku. Dodał, że w przekonaniu Radnych Klubu SLD – wydarzenie to ma wymiar i charakter historyczny. Pan Radny dodał, że dotychczas województwo lubuskie funkcjonowało w określonej rzeczywistości historycznej, która była udokumentowana licznymi dokumentami, badaniami i publikacjami a także materialnymi dowodami tej historii. Zaznaczył, że województwo lubuskie jest określoną rzeczywistością geograficzną posiadającą swoje granice, położenie i wielkość. Elementy te - szczególnie położenie naszego województwa na zachodnich rubieżach Polski stwarza instytucję forpoczty Polski w stosunku do krajów, z którymi nam przyjdzie pracować w jednoczącej się Europie. Zwrócił też uwagę na fakt, iż województwo lubuskie jest rzeczywistością społeczną, na którą składa się zbiór ludzi z różnych stron Europy, ludzi różnych kultur, tradycji, nawyków i przekonań. Województwo nasze jest bytem społecznym, które po 55 latach od zakończenia II Wojny Światowej – potrafiło stworzyć takie przekonania, że pokolenia tu wyrosłe - to ludzie, którzy uważają tę ziemię za swoją ojcowiznę. Dodał, że nasze województwo jest również bytem prawnym ustanowionym przez Sejm R.P. w czerwcu 1998 roku - o swojej odrębnej strukturze, organach władzy i systemie funkcjonowania. Do wszystkich wymienionych wcześniej elementów – w dniu dzisiejszym dochodzi kolejny, dzięki któremu suwerenny organ wojewódzkiej władzy samorządowej ustanowi wyznacznik tożsamości województwa, tj. herb, barwy i flagę.

Zdaniem Radnych Klubu SLD – dzisiejszy akt głosowania będzie kolejnym przyczynkiem do umocnienia i zjednoczenia wszystkich w województwie – pod jednym jego sztandarem. Wobec wyczerpania procedury administracyjnej i na podstawie Orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego – Klub Radnych SLD pragnie potwierdzić - korzystając z okazji – wcześniej wyrażoną dezaprobatę wobec działań w tym zakresie byłego Wojewody Lubuskiego Pana Jana Majchrowskiego, niemniej dodał, że wyrażając takie stanowisko - Klub Radnych SLD życzy byłemu Wojewodzie postępu w dziedzinie zgłębiania tajników heraldyki a także postępów w zrozumieniu funkcji, którą dane Mu było piastować w przeszłości.

Na zakończenie swojej wypowiedzi stwierdził, że Radni Klubu SLD poprą w głosowaniu projekt uchwały w sprawie ustanowienia herbu, barw i flagi województwa lubuskiego.

Przedstawiciele innych Klubów Radnych nie przedstawili stanowisk.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski udzielił głosu **Radnemu Panu Lechowi Szymakowi**, który przedstawił pozytywną opinię **Komisji Współpracy Zagranicznej i Promocji Województwa**, zgodnie z zał. Nr 20 do niniejszego protokołu.

Następnie w imieniu **Komisji Kultury Radny Pan Wiesław Pietruszak** przedstawił pozytywną opinię Komisji, zgodnie z zał. Nr 20 do protokołu.

Radni Sejmiku nie zgłosili uwag i propozycji do powyższego projektu uchwały.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski przystąpił do głosowania.

Odczytał projekt uchwały Sejmiku, zgodnie z zał. Nr 7 do protokołu.

Zapytał, kto jest za przyjęciem barw, herbu i flagi województwa lubuskiego?

Kto jest przeciw?, Kto się wstrzymał ?

Po głosowaniu stwierdził, że Uchwała Sejmiku w sprawie ustanowienia herbu, barw i flagi Województwa Lubuskiego została przyjęta 26 głosami „za” przy 10 „wstrzymujących się” i przy braku głosów „przeciwnych”.

Podjęta Uchwała Sejmiku w powyższej sprawie stanowi zał. Nr 9 do protokołu.

Do punktu 6.

Podjęcie uchwały w sprawie porozumienia o współpracy pomiędzy województwem lubuskim /Rzeczpospolita Polska/, a Prowincją Duńską Ribe Amt /Królestwo Danii/.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zabranie głosu **Pana Edwarda Fedko Wiceprzewodniczącego Zarządu Województwa**, który poinformował, że w dniu 4 lipca upłył rok od daty, kiedy Zarząd Województwa Lubuskiego spotkał się z przedstawicielami Regionu Ribe Amt w Danii, gdzie omówiono wstępnie propozycje i zasady współpracy pomiędzy Regionami. Zarząd Województwa oraz przedstawiciele Sejmiku na zaproszenie władz Ribe Amt – uczestniczyli w rozmowach, gdzie ustalono treść wspólnego Porozumienia, które zgodnie z procedurą zawartą w Ustawie o samorządzie województwa z dnia 5 czerwca 1998 roku został przesłany do konsultacji i wyrażenia opinii przez Ministra Spraw Zagranicznych. Opinia pozytywna została

uzyskana. W związku z tym, Zarząd Województwa Lubuskiego wnosi o przyjęcie proponowanej uchwały Sejmiku.

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa dodał, że Porozumienie to jest podobne do zawartego Porozumienia w sprawie współpracy z Brandenburgią oraz Abruzją i ma charakter ogólny – niemniej na podstawie tego Porozumienia będą konkretyzowane formy współpracy na podstawie porozumień branżowych, w określonych dziedzinach życia społeczno gospodarczego naszego Regionu. Po przyjęciu proponowanej Uchwały – Marszałek Województwa Lubuskiego Pan Andrzej Bocheński uzyska prawo do podpisania Porozumienia w imieniu Samorządu Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski poprosił o zabranie głosu przedstawicieli Klubów Radnych Sejmiku.

Radny Pan Zbigniew Faliński w imieniu **Klubu Radnych SLD** poparł w pełni projekt Uchwały zaznaczając, iż projekt ten od strony formalnej spełnia wszystkie wymogi i określa główne kierunki i płaszczyzny przyszłej współpracy, które są wielokierunkowe i uwzględniające m.inn. pomoc w ubieganiu się o środki pomocowe z Unii Europejskiej, z wykorzystaniem bardzo bogatych doświadczeń Danii i tej Prowincji - w tym zakresie. Dodał, że na podkreślenie zasługuje fakt, iż obok propozycji współpracy w zakresie kultury, sportu, nauki i oświaty, ochrony środowiska i gospodarki komunalnej przewiduje się współpracę gospodarczą – co jest bardzo ważne i cenne dla firm naszego województwa, szczególnie tych małych i średnich. Pan Radny zaznaczył, że w przekonaniu Radnych Klubu SLD to dobry partner i dobre Porozumienie, a co ważne – współpraca ta może być realna i wymierna. Obok tradycyjnej, bardzo dobrej wieloletniej współpracy z Brandenburgią może być to kolejny i solidny partner – a współpraca może mieć bardzo wymierny i konkretny charakter. Radni Klubu SLD mają też świadomość, że nie jest to tak egzotyczny partner jak Tajwan, czy Marako – o których było głośno kilka miesięcy wcześniej w naszym województwie. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, misje gospodarcze miały zasypywać nasze województwo propozycjami inwestycyjnymi. Jak wiadomo, takich misji nie ma do dnia dzisiejszego. Wiadomo jednak, że może nie są to wielkie misje gospodarcze - ale wiele podmiotów gospodarczych z Danii już inwestuje i współpracuje w naszym kraju – również w naszym województwie. Radni Klubu SLD są przekonani, że dobra realizacja

przyjętego Porozumienia daje duże szanse i możliwości , które w pełni powinniśmy wykorzystać.

Następnie przedstawiciel **Klubu Radnych Unii Wolności** wyraził pozytywną opinię do projektu Uchwały Sejmiku informując , iż zapisy jej są zgodne z tezami przyjętymi w „Strategii rozwoju naszego województwa” i wszelkimi poczynaniami Sejmiku – również w dzisiejszej dyskusji.

Radny Pan Lech Szymak w imieniu Komisji Współpracy i Promocji Województwa przedstawił pozytywną opinię Komisji do projektu powyższej Uchwały Sejmiku – zgodnie z zał. Nr 20 do protokołu.

Radni nie zgłosili innych uwag do projektu powyższej Uchwały.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski przystąpił do przegłosowania Uchwały Sejmiku – zgodnie z zał. Nr 10 do protokołu.

Zapytał, kto jest za przyjęciem Uchwały ?, kto jest przeciwny?, kto się wstrzymał od głosu ?

Po głosowaniu stwierdził, że Uchwała Sejmiku w sprawie porozumienia o współpracy pomiędzy Województwem Lubuskim a Prowincją Duńską Ribe Amt **została przyjęta jednogłośnie. 35 Radnych głosowało „ za jej przyjęciem „**

Podjęta Uchwała Sejmiku w powyższej sprawie stanowi zał. Nr 11 do protokołu.

Do punktu 7.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian budżetu województwa lubuskiego na 2000 rok.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski poprosił o zabranie głosu **Pana Jana Suchowackiego Skarbnika Województwa Lubuskiego**, który przedstawił uzasadnienie do projektu powyższej uchwały. Wyjaśnił, że wniosek dotyczy pięciu segmentów spraw i kolejno je szczegółowo omówił, zgodnie z uzasadnieniem do projektu powyższej Uchwały – doręczonym wszystkim Radnym, jak w zał. Nr 12 do niniejszego protokołu, wnosząc w imieniu Zarządu Województwa o podjęcie powyższej Uchwały.

Przedstawiciele Klubów Radnych Sejmiku nie mieli uwag.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Radny Pan Zbigniew Faliński przedstawił pozytywną opinię Komisji w sprawie zmian budżetu województwa lubuskiego na rok 2000 zgodnie z zał. Nr 20 do niniejszego protokołu.

Radny Pan Wiesław Pietruszak w imieniu Komisji Kultury Sejmiku przedstawił pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały, zgodnie z zał. Nr 20 do protokołu.

Radny Pan Józef Bartkowiak Przewodniczący Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki – przedstawił pozytywną opinię Komisji do projektu Uchwały, zgodnie z zał. Nr 20 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski otworzył dyskusję do powyższego tematu.

Radny Pan Władysław Dajczak miał uwagę do uzasadnienia powyższej Uchwały, t.j. do punktu 5, działu - 89 dotyczącego „różnej działalności”, gdzie z uzasadnienia przedłożonego przez Zarząd Województwa wynika, że status Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej uzyskało Stowarzyszenie Lubuski Komitet Europejski w Zielonej Górze. Z informacji, jakie Pan Radny posiada wynika, że 21 grudnia 1999 roku – Certyfikat nadający status Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej odebrali przedstawiciele Gorzowa i Zielonej Góry. 24 stycznia takie Centrum otwarto w Gorzowie – a więc wcześniej jak w Zielonej Górze. W związku z powyższym Pan Radny wyraził nadzieję, że informacja, która została podana w Uzasadnieniu do Uchwały i z której wynika, że tylko takie Regionalne Centrum funkcjonuje w Zielonej Górze i będzie wykonywało zadania powierzone przez Urząd Marszałkowski zostanie poprawiona. Pan Radny dodał, iż sądzi, że do zadań Regionalnego Centrum nie należy tylko wykonywanie zadań Samorządu ale wszystkich grup społecznych i gospodarczych. W związku z powyższym uważa, że w przyszłości Zarząd Województwa przy podziale kolejnych dotacji zauważy, że takie Centrum działa również w Gorzowie.

Marszałek Województwa Lubuskiego Pan Andrzej Bocheński wyjaśnił, że takich

Centrów będzie powstawać coraz więcej. Nie jest powiedziane, że to mają być jedno, czy dwa centra w Zielonej Górze – czy w Gorzowie. Centrum, które powstało w Zielonej Górze jest jak gdyby kompatybilne i współpracujące z Samorządem Województwa. Centrum, które powstało w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim w Gorzowie takich sugestii nie wyprawdza. Jeśli będą kontakty, współpraca w zakresie promocji i informacji – to oczywiście będzie też współpraca a inne Samorzady mogą wywoływać podobne Centra – a ogółem powinny one tworzyć sieć współpracy.

Innych uwag Radni nie zgłosili.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zamknął dyskusję do powyższego tematu, poddając projekt Uchwały Sejmiku – zgodnie z zał. Nr 12 do protokołu.

Zapytał, kto jest za przyjęciem Uchwały Sejmiku?, kto jest przeciwny?, kto wstrzymał się od głosu ?

Po głosowaniu **stwierdził, że uchwała w sprawie dokonania zmian budżetu województwa lubuskiego na 2000 rok została przyjęta przy 34 głosach „za” i przy 1 głosie „wstrzymującym się”.**

Podjęta uchwała stanowi zał. Nr 13 do protokołu.

Do punktu 8.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad na jakich samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest województwo lubuskie, mogą zbywać, wydzierżawiać lub wynajmować majątek trwały.

O wystąpieniu w powyższym temacie **Przewodniczący Sejmiku** poprosił **Panią Jolantę Fedak** **Wiceprzewodniczącą Zarządu Województwa**, która w imieniu Zarządu Województwa wniosła autopoprawkę do paragrafu 5 projektu Uchwały **proponując następujący zapis: „Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego”.**

Pani Marszałek uzasadniła powyższą zmianę informując, że Uchwała Sejmiku określa sposób zbycia majątku trwałego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, sposób dzierżawy – wynajmu tego majątku, sposób korzystania z majątku przekazanego w nieodpłatne użytkowanie- przy wynajęciach, dzierżawach.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zabranie głosu przedstawicieli Klubów Radnych Sejmiku.

Radny Pan Kazimierz Pańtak – wimieniu Klubu Radnych SLD poinformował, że Radni tego Klubu będą głosować za podjęciem powyższej Uchwały.

Dodał, że zaskoczenie budzi fakt wprowadzonej przez Zarząd zmiany w § 5 proponowanej Uchwały. Nie ma pewności, czy ta zmiana jest zasadna, gdyż w chwili obecnej nie ma takich zasad i zdaniem Pana Radnego wymaga to zgody organu założycielskiego nad ZOZ-ami – może to tylko opóźnić stosowanie zasad i utrudnić prace jednostkom wymienionym w Uchwale. Zdaniem Pana Radnego poprzedni zapis § 5 jest słuszny.

Inne Kluby Radnych Sejmiku nie przedłożyły stanowiska do powyższego projektu Uchwały.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski otworzył dyskusję do powyższego tematu.

Radny Pan Tadeusz Ardelli - zauważył, że widzi pewną sprzeczność między tytułem Uchwały Sejmiku a zapisem paragrafów mówiących o zasadach. Tytuł Uchwały mówi o zasadach, na jakich samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej mogą zbywać – natomiast w § 2 ust. 2 jest zapis dotyczący zbywania nieruchomości przez Zarząd – co nie dotyczy samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej lecz dotyczy Zarządu.

W związku z powyższym Pan Radny uważa, że powinna być inna treść tytułu Uchwały bądź § 2 punktu 2.

Kolejna uwaga Pana Radnego dotyczyła § 3 ust. 3, proponowanej Uchwały. Pan Radny cytując zapis ust. 3 - zapytał, jaki jest sens powiadamiania organu założycielskiego ?

Uważa, że powinno się wprowadzić zapis , że „ za zgodą Zarządu” albo dać dowolność – wierząc publicznym zakładom, że będą właściwie dysponować majątkiem trwałym.

Nie widzi sensu w powiadamianiu. Lepiej wprowadzić zapis o zgodzie Zarządu. Oczekuje odpowiedzi na pytania.

Radny Pan Stanisław Wróblewski – stwierdził, że jako dyrektor szpitala mający

doświadczenia z lat poprzednich - nie może zgodzić się z zapisem punktu 5 projektu Uchwały. Uważa, że mienie ruchome jest przeważnie drogim sprzętem diagnostyczno - leczniczym a proponowane działania doprowadzą do tego, że sprzęt ten będzie służył do praktyki prywatnej w Zakładach Opieki Zdrowotnej. Można wydzierżawić pomieszczenie, natomiast jeśli ktoś chce w oparciu o te pomieszczenia prowadzić praktykę prywatną, powinien sam wyposażyć gabinet w niezbędny sprzęt. Pan Radny obawia się - a jak zaznaczył są takie dowody, że za pomocą sprzętu, który nie jest własnością samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, że - może dojść do takiej sytuacji, że w godzinach pracy szpitala - nie będzie miał go kto obsługiwać, natomiast poza godzinami pracy szpitala będzie on pracował na 200 % obrotów.

Obecnie zgodnie z ustawą o samodzielnych zakładach opieki zdrowotnej - każdy dyrektor każdy sprzęt ma możliwość wykorzystania w wymiarze nawet 24 godzin na dobę lub przynajmniej 16 godzin na dobę, stwarzając dodatkowe miejsca pracy. Jako dyrektor zakładu może taką opinię przekazać. Uważa, że Sejmik nie powinien zgadzać się na wydzierżawianie mienia ruchomego przez dyrektorów samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej.

Pani Jolanta Fedak - Wiceprzewodnicząca Zarządu Województwa odpowiadając na wątpliwości Radnych Sejmiku wyjaśniła, że samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej mają szczególne uregulowania jeśli chodzi o dysponowanie majątkiem ruchomym i nie ruchomym niż inne jednostki, dla których organem założycielskim jest województwo lubuskie. Mogą one dowolnie dysponować majątkiem ruchomym, również zastawiać na zasadach, które określi samorząd województwa. Jest to wyraźnie określone w ustawie czyszczącej - natomiast nie mogą dowolnie dysponować majątkiem nie ruchomym ponieważ jest on własnością województwa lubuskiego i został im oddany w nieodpłatne użytkowanie. Pani Marszałek dodała, że nie ma również sprzeczności pomiędzy tytułem Uchwały a punktem 2 § 2, bo samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej mogą mieć też majątek własny, zakupiony, darowany im ze swoich środków. Wtedy nie jest on majątkiem samorządu województwa. Różny jest stan prawny majątku, którym dysponują samodzielne zakłady opieki zdrowotnej. Nie mogą one też zupełnie dowolnie dysponować tym majątkiem ponieważ naczelną zasadą - jest zasada dobrego świadczenia usług, na co wyraźnie wskazuje ustawa i to do tego stopnia, że nie jest możliwe wszczęcie procesu likwidacji bądź upadłości tych zakładów nawet jeśli generują

przez kolejne lata ujemny wynik. Ma to zapobiec takiej sytuacji, że na rynku usług medycznych nie pojawi się inny podmiot, który świadczyłby te usługi a zatem, ten który istnieje bez względu na to jaką ma sytuację – musi do tego momentu wypełniać statutowe obowiązki. Pani Marszałek poinformowała, że uregulowanie szczególne zasad wynajmowania i dzierżawy majątku, wynikające z ustaw – prawdopodobnie w zamyśle ustawodawcy ma zapobiec takim sytuacjom, o których mówił Radny Pan Stanisław Wróblewski. Jeśli majątek ten nie jest potrzebny zakładom, mogą one swoją działalność wspomóc finansowo za pomocą dzierżaw i wynajmu majątku, powiadamiając o tym każdorazowo Zarząd Województwa, co zostało zaproponowane w Uchwale, by właśnie nie było takich sytuacji, o których mówił Pan Radny.

Radny Pan Tadeusz Ardelli – uważa w dalszym ciągu za niespójny zapis § 2 ust. 2 , gdzie Sejmik ustala zasady dla samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, na jakich mają zbywać majątek bądź wydzierżawiać natomiast § 2 ust. 2 jest wskazówką dla Zarządu a nie dla publicznych zakładów. W ust. 2 mówi się jakie czynności wykonuje Zarząd Województwa. Pan Radny dodał, że nie otrzymał również odpowiedzi na pytanie co do celu powiadamiania Zarządu, a zapis dotyczy § 3 ust. 3 projektu Uchwały.

Radny Pan Kazimierz Pańtak uważa, że jego zdaniem nie ma niewłaściwego zastosowania w zapisach projektu Uchwały. Podobnie ma się rzecz w ustawie o przedsiębiorstwie państwowym, gdzie jest obowiązek powiadamiania o podejmowaniu takich decyzji rozporządzających mieniem i właśnie wówczas może wkroczyć organ nadrzędny. Instytucja zawiadamiania jest znana w prawie. Jeśli Zarząd nie wyrazi zgody – ingeruje wtedy w działania. Zdaniem Pana Radnego proponowany zapis w projekcie Uchwały – zapewnia płynność obrotu gospodarczego i prawnego. Jeśli Zarząd został powiadomiony – a nie zajął stanowiska – to znaczy, że wyraził zgodę.

Dodał, że jego zdaniem autopoprawka wprowadzona przez Zarząd nie jest potrzebna.

Pani Jolanta Fedak – Wiceprzewodnicząca Zarządu Województwa wyjaśniła, że Uchwała ta jest podyktowana zmianami w ustawie, które mają ustanowić zasady gospodarowania mieniem , które nie zostało dane samodzielnym zakładom opieki zdrowotnej na własność, tylko w nieodpłatne użytkowanie, co rodzi inne konsekwencje. Dając mienie w nieodpłatne użytkowanie - właściciel powinien spodziewać się z tego

mienia pewnych pożytków. Tymczasem w przypadku zakładów opieki zdrowotnej, tych pożytków się nie spodziewa ale to tylko z tego powodu, że ma ustawowy obowiązek zapewnienia opieki zdrowotnej na terenie działania, czy poprzez te zakłady opieki zdrowotnej. Sugeruje, żeby dowolnie nie mogły dysponować tym majątkiem, który nie jest ich majątkiem, tylko jest majątkiem samorządu województwa lubuskiego.

Zastosował zasadę powiadomienia o dzierżawach, czyli o rezygnacji jak gdyby z części majątku. Dla Zarządu Województwa nie jest to tylko taki problem, że będzie wiedział ile-gdzie i jak zamierza gospodarować samodzielny zakład opieki zdrowotnej jego majątkiem – ale jest to również wskazówka co do tego, czy celowe jest utrzymywanie tego majątku. Dodała, że wydaje się, iż utrzymanie takiego powiadomienia nie jest zbytnią biurokracją, w przypadku kiedy mamy do czynienia nie z własnym majątkiem. W myśl proponowanej Uchwały, województwo lubuskie jest właścicielem majątku, który został ZOZ-om oddany w nieodpłatne użytkowanie ale ZOZ-y mogą mieć też majątek, który jest ich własnością. Określane więc zasady w Uchwale dotyczą tego majątku, który został im oddany w nieodpłatne użytkowanie i może być zbywany na zasadach określonych Uchwałą Sejmiku z dnia 17 kwietnia 2000 roku.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski dodał, że jego zdaniem ustawodawca wprowadził wiele niejasności. Osobiście nie zna nazwy organu o nazwie Województwo Lubuskie. Uważa, że organami są Sejmik Województwa i Zarząd Województwa. Poprosił o przedstawienie opinii przez Przewodniczących Komisji Sejmiku.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Radny Pan Zbigniew Faliński poinformował, że projekt Uchwały większością głosów uzyskał pozytywną opinię Komisji bez autopoprawki Zarządu, wniesionej podczas sesji Sejmiku.

Opinia Komisji stanowi zał. Nr 20 do protokołu.

Radny Pan Stanisław Wróblewski stwierdził, że nie może zgodzić się z wypowiedzią Pani Marszałek, gdyż jego zdaniem chodzi o dwie różne sprawy jeśli chodzi o mienie ruchome, to jest o mienie ruchome, które jest własnością samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej, gdzie dyrektor ma obowiązek naliczać fundusz amortyzacyjny, który będzie służył do odtworzenia majątku a także mienie ruchome, które nie jest własnością – ale przekazane w nieodpłatne użytkowanie. Nieodpłatne użytkowanie polega na tym, że

dyrektor szpitala nie ma możliwości naliczania funduszu amortyzacyjnego a więc po jego wyeksploatowaniu, Zarząd Województwa powinien w zasadzie ten sprzęt odtworzyć. Powtórzył, że jego stanowisko jest takie, że jednak mienie ruchome, które nie jest własnością ZOZ-u, nie powinno być dzierżawione. Jest to danie możliwości do eksploataowania sprzętu, bez możliwości jego odtworzenia w samodzielnych zakładach opieki zdrowotnej.

Pani Jolanta Fedak Wiceprzewodnicząca Zarządu Województwa wyjaśniła, że wszystkie zakłady opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest województwo lubuskie ma mienie ruchome oddane na własność z mocy ustawy. Szczegółowe uregulowania dotyczyły tylko Wojewódzkich Kolumn Transportu Sanitarnego, dla których specjalnie poprawiano ustawę o ZOZ-ach, a które uprzednio były jednostkami budżetowymi. Nie ma takiego mienia ruchomego, które byłoby własnością ZOZ-ów poza WKTS –ami ale w dniu dzisiejszym również podjętymi Uchwałami Sejmiku mienie będzie przekazane tym zakładom, stosując jednolitą zasadę do wszystkich zakładów opieki zdrowotnej - zgodnie z ustawą. Pani Marszałek dodała, że nie ma takiego mienia w zakładach opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest samorząd województwa, które nie były by im dane na własność.

Radny Pan Kazimierz Pańtak stwierdził, że wypowiedź Radnego Pana Stanisława Wróblewskiego może wprowadzać w błąd. Nie chodzi bowiem o mienie ruchome i nieruchome. Ustawa mówi o zbyciu, wydzierżawieniu i wynajęciu majątku trwałego. Mieniem trwałym może być mienie ruchome i nieruchome. Zdaniem Pana Radnego musi być zgoda. Bez niej czynność jest nieważna.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zapytał, czy Zarząd Województwa podtrzymuje zgłoszoną autopoprawkę do projektu uchwały ?

Ponieważ Radni Sejmiku nie zgłosili innych uwag, zamknął dyskusję do powyższego tematu i przystąpił do przegłosowania Uchwały.

Zgodnie ze zgłoszoną autopoprawką przez Zarząd Województwa odczytał proponowane brzmienie § 5 projektu Uchwały ” **Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Województwa** „

Zapytał, kto jest za przyjęciem Uchwały zawartej jak w zał. Nr 14 do protokołu, kto jest przeciw ?, kto się wstrzymał?

Po głosowaniu stwierdził, że Uchwała Sejmiku w sprawie ustalenia zasad na jakich samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Lubuskie, mogą zbywać, wydzierżawiać lub wynajmować majątek trwały została przyjęta.

25 Radnych głosowało „za”, 4 Radnych było „przeciw” a 7 Radnych „wstrzymało się” od głosu.

Podjęta Uchwała Sejmiku stanowi Zał. Nr 15 do niniejszego protokołu.

Do punktu 9.

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie: Wojewódzki Urząd Pracy.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zabranie głosu w tym temacie **członka Zarządu Województwa Lubuskiego Pana Macieja Kałuskiego**, który poinformował, że zmieniony 31 marca 2000 roku zapis artykułu 5 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 1994 roku określa, że zadania samorządu województwa w zakresie polityki rynku pracy wykonuje Wojewódzki Urząd Pracy będący wojewódzką samorządową jednostką organizacyjną. Zaznaczył przy tym, że od dnia 1 stycznia b. r. zadania w tym zakresie są wykonywane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, w skład którego wchodzi Departament Wojewódzki Urząd Pracy i nie został zmieniony przepis ustawy – przepisy wprowadzające - mówiący, że z dniem 1 stycznia 2000 roku Wojewódzkie Urzędy Pracy stają się Wojewódzkimi Urzędami Pracy wchodzącymi w skład Urzędu Marszałkowskiego. Potrzeba utworzenia wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej, wynikała na mocy zmienionej ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Wejście w życie tej ustawy nastąpiło w dniu 6 maja br. Nie określono w niej jednak terminu, do którego należałoby podjąć Uchwałę Sejmiku a także, z którym dniem musiałaby ona najpóźniej wejść w życie. Kompetencje do utworzenia takiej jednostki w formie jednostki budżetowej ma organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, czyli w przypadku województwa – Sejmik Województwa.

Poinformował, że zgodnie z zapisami ustawy, w wyniku zmian, które nastąpiły w

bieżącym roku – Marszałek Województwa powołał i zwołał 15 czerwca b. r. pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. W trakcie tego posiedzenia m. iin została przedstawiona kandydatura na dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy, która uzyskała pozytywną opinię W.R.Z. Zgodnie z zapisami ustawy została przesłana do zaopiniowania przez Prezesa Krajowego Urzędu Pracy. Mówiąc o problematyce związanej z przeorganizowaniem W.U.P., Pan Maciej Kałuski Członek Zarządu poinformował , że przygotowano projekt schematu organizacyjnego przyszłej jednostki budżetowej W.U.P. i przypomniał, że w wyniku zmian , które zaszły od 1 stycznia b. r. W.U.P. nie są już jednostkami zwierzchnimi nad Powiatowymi Urzędami Pracy i nie podlegają strukturalnie Krajowemu Urzędowi Pracy. Dodał, że istnieje potrzeba ścisłej współpracy i wymiany informacji zarówno pomiędzy W.U.P. i P.U.P. we wszystkich województwach a także między W.U.P. i Krajowym Urzędem Pracy. Na zakończenie swojej wypowiedzi zaznaczył, że te cele będą przyświecały przyszłym i obecnym działaniom Zarządu Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski poprosił przedstawicieli Klubów Radnych Sejmiku o przedstawienie stanowisk.

W imieniu **Klubu Radnych SLD Radny Pan Kazimierz Piątek** - poinformował, że Radni tego Klubu będą głosować za podjęciem Uchwały Sejmiku w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie Wojewódzki Urząd Pracy ponieważ zawiera ona przepisy ustawy reformującej administrację publiczną.

Z uwagi na brak wystąpień przedstawicieli innych Klubów Radnych, **Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski** poprosił o przedłożenie opinii Komisji Sejmiku.

Pan Zbigniew Faliński Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przedstawił pozytywną opinię Komisji – zgodnie z Zał. Nr 20 do protokołu.

Pani Elżbieta Drewka Doberstein Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej przedstawiła pozytywną opinię Komisji, wnosząc w jej imieniu o zmianę proponowanego zapisu w § 2 pkt 2 projektu uchwały na:” Zobowiązuje się Zarząd Województwa Lubuskiego do przygotowania Statutu i przedłożenia go do

zaopiniowania przez Sejmik Województwa Lubuskiego”.

Powyższa opinia stanowi zał. Nr 20 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku otworzył dyskusję do powyższego tematu.

Radny Pan Zbigniew Nikitiuk - zgłosił zastrzeżenia formalne do powyższego projektu Uchwały.

Pan Radny stwierdził, iż wszyscy wiedzą, że samorząd korzysta w dowolności swoich prac ale w granicach określonych prawem. Czytając projekt Uchwały odnosi wrażenie, że podstawa prawna nie jest wystarczająca. Zdaniem Pana Radnego nie wystarczy tylko odwołać się do ustawy o finansach publicznych, by stworzyć jednostkę organizacyjną, która już raz - wolą ustawodawcy została utworzona. Przyjmując, że tak nie jest – to pyta, czy w tej chwili Wojewódzki Urząd Pracy istnieje? Jeśli nie – to kiedy został zlikwidowany? Pan Radny zwrócił uwagę na fakt, że można by było mieć pewne wątpliwości, że pewne rozbieżności interpretacyjne mogły się pojawić w chwili, kiedy nie było zmiany w tej ustawie – natomiast po wejściu w życie zmiany, nie ma żadnej wątpliwości, że mocą ustawy ta jednostka istnieje. Pan Radny dodał, że rozumie pewne cele, które można osiągnąć w ten sposób, że tworzy się jednostkę od nowa a nie przejmuje istniejącą – rozumie też pewną dogodność w jaką wejdzie nowy dyrektor W.U.P. – natomiast uważa, że nie zawsze cel uswieca środki.

Radny Pan Kazimierz Pańtak - uważa, że propozycja Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej nie jest trafna. Zdaniem Pana Radnego byłoby to przedziwne, że Sejmik Województwa jako organ wyższego szczebla nad Zarządem Województwa – miał dostać do zaopiniowania projekt Statutu, który opracowuje Zarząd – a następnie Zarząd przyjmuje go. Pan Radny uważa działanie to za karkołomne i naruszające powagę Sejmiku. Uważa, że zastosowanie Statutu Województwa rozwiązuje problem. W Statucie jest zapis, co nie zawsze bywa należycie respektowane, że Zarząd Województwa przed nadaniem Statutu – przekazuje go odpowiednim Komisjom Sejmiku. Wystarczy więc zdaniem Pana Radnego, że odpowiednie Komisje Sejmiku zaopiniują merytorycznie Statut. Pan Radny stwierdził, że będzie głosował przeciw proponowanemu przez Komisję zapisowi.

W odniesieniu do wypowiedzi Radnego Pana Zbigniewa Nikitiuka uważa, że co do literalnego czytania ustawy, to nie jest ona doskonała i uważa, że Pan Radny ma trochę racji. Niemniej uważa, że takie czytanie ustawy doprowadziłoby do absurdów, że np.

W.U.P. jest jak gdyby pododdziałem w strukturze jakiegoś Departamentu w Urzędzie Marszałkowskim, czyli nie ma osobnego budżetu, itp., natomiast wyjście z zastosowaniem prawa o finansach publicznych oraz przepisu ust. 2 art. 5 czyli uwzględnienie dwóch przepisów jest dobrym rozwiązaniem. Powstaje bowiem jednostka budżetowa, która dysponuje własnym budżetem i nie może to być ręcznie kierowane przez urzędników np. jakiegoś Departamentu Urzędu Marszałkowskiego, tym bardziej, że ustawodawca nie jest tutaj konsekwentny. W przepisie, dyrektora W.U.P. powołuje Marszałek Województwa po zasięgnięciu opinii Prezesa Krajowego Urzędu Pracy. Zdaniem Pana Radnego należy pominąć niekonsekwencje i dokonać funkcjonalnej wykładni, która pozwala bardziej tej jednostce budżetowej jaką jest W.U.P. – funkcjonować, mieć zadania i być rozliczaną zarówno przez Marszałka Województwa jak i przez Sejmik.

Zdaniem Pana Radnego chociaż przepisy nie są doskonałe, to należy je interpretować w taki sposób, by tak ważna instytucja dla województwa mogła funkcjonować.

Radny Pan Zbigniew Nikitiuk – w odniesieniu do wypowiedzi swojego przedmówcy zauważył, że należy przypomnieć tutaj rozmowy o złym prawie i dobrych pracownikach i dodał, że wolałby, by tak zostało – niemniej dodał, że zgadza się tylko w jednym przypadku z wypowiedzią Radnego Pana Kazimierza Pańtaka, że tworzymy drugi – obok istniejącego. W tej sytuacji podjęcie takiej Uchwały byłoby celowe. Natomiast mówienie, że Urząd był dotychczas Departamentem, to zdaniem Pana Radnego mówienie o ptaku, który ma być rybą. Zdaniem Pana Radnego coś – co jest Urzędem, z natury rzeczy – traktuje się zwyczajowo jako coś, co ma odrębny byt. Jeśli ktoś ten byt przekreślił, bo Pan Radny rozumie, że w tej chwili nie ma Urzędu Pracy – to powołujemy nowy. Pan Radny jednak twierdzi, że on cały czas istnieje i tak brzmieniowo interpretacyjnie wynika z ustawy.

Członek Zarządu Pan Maciej Kaluski – w odniesieniu do wypowiedzi Radnych i wcześniej zgłoszonych na posiedzeniach Komisji Sejmiku uwag - poinformował, że Zarząd Województwa wraz z zatrudnionymi w Urzędzie Marszałkowskim prawnikami przeanalizowali dokładnie zapisy projektu Uchwały Sejmiku i zapisy ustawy o samorządzie województwa i ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, ustawy o zmianach ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu a także zapisy ustawy przepisy wprowadzające. Z zapisami tymi zgodził się Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji – powiadamiając o tym Konwent Marszałków Województw RP i wszystkich Marszałków odrębnym pismem, że traktowanie dotychczas Wojewódzkiego Urzędu Pracy jako integralnego składnika Urzędu Marszałkowskiego było słuszne i w prawidłowy sposób interpretowane prawo.

Wiceminister Pan Płoskonka również przyznał, że zmiany w prawie dokonywane w toku działań dotyczących Wojewódzkiego Urzędu Pracy w pewnych momentach były dokonywane w pośpiechu i zawierały pewne nieprawidłowości, niemniej zgodził się, że interpretowanie Zarządu jest prawidłowe i zachęcał do takiego właśnie przygotowania przepisów prawa miejscowego.

Radny Pan Zbigniew Nikitiuk – poprosił o przeczytanie tego pisma do końca, gdzie Pan Minister Płoskonka wyraźnie mówi, że to jest tylko jedynie pogląd jednego z Departamentów.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski odnosząc się do projektu Uchwały Sejmiku przygotowanego przez Zarząd Województwa jak w zał. Nr 16 do niniejszego protokołu i zakończoną dyskusją do powyższego tematu – zaproponował przegłosowanie Uchwały.

Zaznaczył, że każda Uchwała podlega nadzorowi, w związku z czym można zawsze uchylić Uchwałę podjętą niezgodnie z prawem.

Zapytał, czy Komisja Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej Sejmiku podtrzymuje swój wniosek dotyczący zmiany w zapisie § 2 pkt. 2 proponowanej Uchwały ?

Komisja podtrzymała swój wniosek.

Przewodniczący Sejmiku przeczytał treść wniosku Komisji, a następnie przystąpił do przegłosowania poprawki zaproponowanej przez Komisję.

Zapytał, kto jest za przyjęciem poprawki?, kto jest przeciwny?, kto się wstrzymał od głosu?

Po głosowaniu stwierdził, że **poprawka Komisji nie została przyjęta. „Za” poprawką głosowało 8 Radnych, 21 Radnych głosowało „przeciw” i 6 Radnych „wstrzymało się od głosu”.**

Następnie **Przewodniczący Sejmiku** przystąpił do przegłosowania całości Uchwały Sejmiku zawartej w druku Nr 66 w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie: Wojewódzki Urząd Pracy, zgodnie z zał. Nr 16 do niniejszego protokołu.

Zapytał, kto jest za przyjęciem Uchwały w zaproponowanej treści zawartej w druku Nr 66 ?

Kto jest przeciw?, Kto się wstrzymał ?

Po głosowaniu **stwierdził, że Uchwała Sejmiku została przyjęta 24 głosami „za”, przy „sprzeciwie” 10 Radnych.**

Podjęta Uchwała Sejmiku stanowi zał. Nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku zamknął punkt 9 porządku obrad sesji Sejmiku, przystępując do omówienia kolejnego.

Do punktu 10.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Sejmiku w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Zielonej Górze.

Projekt powyższej Uchwały stanowi zał. Nr 18 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zaproponował, by jednocześnie omówić Uchwałę Sejmiku zawartą w Druku Nr 64, dotyczącą przekształcenia Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Gorzowie.

Projekt powyższej Uchwały Sejmiku stanowi zał. Nr 19 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zabranie głosu **Panią Jolantę Fedak Wiceprzewodniczącą Zarządu Województwa Lubuskiego.**

Pani Jolanta Fedak Wiceprzewodnicząca Zarządu Województwa wyjaśniła, że obie Uchwały mają w pewnym fragmencie jednakowe stwierdzenia, które dotyczą zmian zasad gospodarowania mieniem dot. samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Wyjaśniła, że Wojewódzkie Kolumny Transportu Sanitarnego zostały przekształcone w roku ubiegłym Uchwałą Sejmiku Województwa, z uwagi na właściwe dla nich rozstrzygnięcie w tym zakresie. Przekształcenie to nie zawierało jednak przekazania majątku ruchomego na własność Wojewódzkim Kolumnom Transportu Sanitarnego .

Po to aby dostosować zasady gospodarowania tym majątkiem przez Kolumny, podobnie jak inne zakłady opieki zdrowotnej mogą nim dysponować – a więc na własność. Po to jest ta zmiana w jednej i drugiej Uchwale dotyczącej Wojewódzkich Kolumn Transportu Sanitarnego . Uchwała dotycząca Zielonej Góry wprowadza również inne zmiany. Pani Marszałek wyjaśniła, że dotychczas w jej strukturach był również transport lotniczy. Ponieważ Minister Zdrowia utworzył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej - Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które będzie obsługiwało ratownictwo medyczne w tym zakresie a także będzie finansował funkcjonowanie ratownictwa medycznego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego - zachodzi więc potrzeba wyłączenia ze struktury Wojewódzkich Kolumn Transportu Sanitarnego - Zespołu Lotnictwa Medycznego.

Przedstawiciele Klubów Radnych Sejmiku nie przedkładali stanowisk do powyższych projektów Uchwał.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o przedstawienie opinii Przewodniczących Komisji Sejmiku.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej Pan Stanisław Wróblewski przedstawił pozytywną opinię Komisji dotyczącą obu projektów Uchwał – zgodnie z zał. Nr 20 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zaproponował dyskusję do zaproponowanych dwóch projektów Uchwał Sejmiku.

Radni Sejmiku nie zgłosili uwag.

Przewodniczący Sejmiku zamykając dyskusję zaproponował przegłosowanie Uchwały Sejmiku.

Zapytał, kto jest za podjęciem Uchwały Sejmiku , zawartej w druku Nr 63 – zmieniającą Uchwałę Sejmiku w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej kolumny Transportu Sanitarnego w Zielonej Górze?, Kto jest przeciw?, Kto się wstrzymał ?

Po głosowaniu **stwierdził, że Uchwała została przyjęta jednogłośnie. 25 Radnych głosowało „za” jej przyjęciem.**

Podjęta Uchwała Sejmiku stanowi zał. Nr 21 do niniejszego protokołu.

Do punktu 11.

Podjęcie Uchwały Sejmiku zmieniającej uchwałę Sejmiku w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Gorzowie.

Powyższy projekt Uchwały zawarty jest w druku Nr 64, a stanowi zał. Nr 19 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Sejmiku przystąpił do przegłosowania powyższej Uchwały.

Zapytał, kto jest za przyjęciem Uchwały, zawartej w druku Nr 64 ?, Kto jest przeciw?, Kto się wstrzymał ?

Po głosowaniu **stwierdził, że Uchwała została przyjęta jednogłośnie 26 głosami „za”**.
Podjęta uchwała stanowi zał. Nr 22 do protokołu.

Do punktu 12.

Informacja Zarządu Województwa Lubuskiego na temat bieżących działań Zarządu i Urzędu Marszałkowskiego.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski informując , że materiały do powyższego punktu porządku obrad sesji - były doręczone Radnym przed obradami sesji - zapytał, czy są zapytania w tej sprawie Radnych Sejmiku do Zarządu Województwa?

Radni uwag nie zgłosili. Przewodniczący Sejmiku poinformował, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu Radnych uzna, że Radni zapoznali się z informacją Zarządu Województwa Lubuskiego w sprawie bieżących działań.

Sprzeciwu Radnych nie było

Przyjęta informacja stanowi zał. Nr 23 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Sejmiku zamykając punkt 12 porządku obrad sesji, przystąpił do omówienia kolejnego punktu porządku obrad sesji Sejmiku.

Do punktu 13.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Sejmiku przypomniał, że podczas sesji Sejmiku zgłoszono 3 interpelacje. Zapytał, czy członkowie Zarządu udzielą na nie odpowiedzi?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Pan Edward Fedko poinformował, że na piśmie zostanie udzielona odpowiedź na interpelację zgłoszoną przez **Radnego Pana Wiesława Pietruszaka** ponieważ jest przygotowywana procedura przetargowa na dalszą realizację inwestycji. Przypomniał, że na ostatniej sesji Sejmiku zwiększono budżet o

kwotę 1,5 miliona złotych , która jest między innymi również przeznaczona konkretnie na tą drogę.

Odpowiadając na interpelację **Radnego Pana Andrzeja Perlaka** – poinformował, że natychmiast odpowiednie służby podejmą działania i naprawią drogę.

Marszałek Województwa Pan Andrzej Bocheński udzielił odpowiedzi na interpelację zgłoszoną przez **Radnego Pana Edwarda Lipca**, wyjaśniając, że nie może pozostawić bez odpowiedzi poruszoną sprawę tym bardziej, że Pan Radny udzielał również informacji „Naszemu Dziennikowi”. Zaznaczył, że tym się różni z Panem Radnym, że Pan Radny udzielał takiej informacji a Marszałek nie. Poinformował i oświadczył po raz pierwszy w tej sprawie, że nie mówił w imieniu Sejmiku i nie mówił w imieniu Zarządu Województwa dodał, że w ogóle nie rozmawiał z dziennikarzem „Naszego Dziennika”.

Pan Marszałek Województwa zaznaczył, że dostępność do prasy można jego zdaniem podzielić na dwie grupy – biorąc pod uwagę dzienniki ogólnokrajowe - na prasę szczególną i prasę normalną. Zaznaczył że „Gazeta Wyborcza”, przysłała swoich przedstawicieli na prezentację naszego województwa i udzielił wywiadu dziennikarzom tej Gazety. Efektem przeprowadzonej rozmowy są informacje zawarte w „Gazecie Wyborczej” i Dzienniku „Rzeczpospolita” – które uważa za oddające klimat rozmowy w tej sprawie. Dodał, że jest w nich sporo ciekawych informacji , natomiast jeśli chodzi o informacje zawarte w „Naszym Dzienniku” to powtórnie Pan Marszałek oświadczył, że nie było tematem rozmowy tak radykalne oświadczenie w sprawie Stanowiska SLD dotyczącego przekazywania ziemi. Pan Marszałek natomiast mówił i akcentował każdorazowo w rozmowie z dziennikarzami „Rzeczpospolitej” i „Gazety Wyborczej” , że potrzebny jest czas do załatwienia problemów przekazywania wieczystego użytkowania , że w ocenie jego własnej – to jest Andrzeja Bocheńskiego - ten czas może być krótszy, bo na naszym pograniczu – zgodnie z założeniami ,dochody naszych mieszkańców zdecydowanie wzrosną w ciągu kilku lat po wejściu do Unii Europejskiej. Pan Marszałek stwierdził, że mówił też o obawach – bo jeśli Polski Rząd stawia określone warunki, to partnerzy również postawią określone warunki. Mówiono też o dostępności do niemieckiego rynku pracy.

Pan Marszałek dodał, że kilkakrotnie zastrzegł się, że propozycje przedkładane przez Rząd Polski są nie kwestionowane i Rząd Polski jest umocowany i ma do tego prawo a nie Samorząd Województwa. Jeśli będzie taka potrzeba - a sądzi, że dzisiejszy motyw

interpelacji może być dobrym do tego, by porozmawiać na temat ewentualnej gospodarki gruntami na terenie naszego województwa, zwłaszcza gruntami po byłych Państwowych Gospodarstwach Rolnych..

Pan Marszałek Województwa zaznaczył, że chciałby połączyć swoją wypowiedź z informacją na zapytanie **Radnego Pana Kazimierza Pańtaka**, który pytał o ilość takiej ziemi w województwie lubuskim.

Marszałek Województwa Pan Andrzej Bocheński poinformował., że na podstawie posiadanych informacji - na terenie naszego województwa jest ok. 554 tys. ha, z tego na pewno odłogowanych - 104 tys. ha. Ziemie przejęte przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa dotyczą 356 tys. ha. Sprzedanych zostało ok. 50 tys. ha.

Ogółem na ok. 400 tys. ha – połowa jest wdzierżawiona a z drugiej połowy 100 tys. ha gruntów nie zawsze jest dzierżawionych. Kolejne 100 tys. ha ziemi na pewno stoi odłogiem.

Po udzielonych odpowiedziach, **Przewodniczący Sejmiku** zapytał, czy Radni wnoszą uwagi do udzielonych odpowiedzi.

Radny Pan Edward Lipiec poinformował, że otrzymana odpowiedź jego nie satysfakcjonuje. Pan Radny nie twierdził bowiem, że Pan Marszałek Województwa składał takie oświadczenie. Na podstawie faktu prasowego - Pan Radny pytał, czy Pan Marszałek takie oświadczenie składał.

Jeśli chodzi o ziemię nie zagospodarowaną, to uważa, że Zarząd Województwa ma w pełni prawo i obowiązek w „Strategii dla województwa” zastanowić się, co z tą ziemią zrobić – niekoniecznie oddając ją w dzierżawę cudzoziemcom, co niesie określone zagrożenia. Pan Radny uważa, że dlatego była ta sprawa dyskutowana na Komisji Rolnictwa Sejmiku, gdzie wskazywano, że część ziemi powinna być zagospodarowana przez zalesienie a także, że należałoby zastanowić się nad zwiększeniem możliwości produkcyjnej tej ziemi poprzez małą retencję a także czy nie można byłoby stworzyć logistyczne zakłady i przedsiębiorstwa, które będą przygotowywać możliwości sprzedaży płodów i wtedy rolnicy będą bogatsi, bo będzie ich stać na kupienie tej ziemi. Pan Radny uważa, że na to wszystko musi być czas. Dlatego Pan Radny nie wie, co wynika z wypowiedzi Pana Marszałka w tej kwestii, tzn. czy okres ten jest za długi, czy za krótki, czy może go w ogóle nie ma? Pan Radny podkreślił, że właśnie zadał takie pytanie.

Marszałek Województwa Lubuskiego Pan Andrzej Bocheński stwierdził, że pytanie Pana Radnego ma w formie pisemnej i do niego się ustosunkowuje. Jeśli Pan Radny ma wątpliwości – to odsyła go do informacji Pana Bieleckiego, który napisał z Brukseli w „Rzeczpospolitej” sporo na temat naszej prezentacji Regionu a także to, iż samorządowcy twierdzą, i tu przytoczył treść artykułu, że odłożenie prawa do pracy dla Polaków po przyjęciu do Unii Europejskiej, istotnie ograniczy możliwości świadczenia usług i eksportu do Niemiec przez lubuskie firmy. Zdaniem Pana Marszałka jest także niekorzystne odkładanie na wiele lat - prawa cudzoziemców do zakupu ziemi. W województwie leżą odłogiem wielkie obszary ziemi rolnej pozostałości po P.G.R –ach. Chęć dzierżawy takich terenów jak dotąd wyraziło tylko dwóch cudzoziemców – Irlandczyk i Brytyjczyk irlandzkiego pochodzenia.

Pan Marszałek Województwa – Andrzej Bocheński przyznaje jednak, że w ramach negocjacji z Unią – Polska powinna doprowadzić do uznania przez 15-kę prawa do własności dla osób, które korzystają z dzierżawy wieczystej. Trzeba także ustrzec się przed ryzykiem masowego zakupu przez cudzoziemców gruntów rolnych tylko po to, by otrzymać w przyszłości od Brukseli możliwość dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej. Przedstawiając powyższe – Pan Marszałek Województwa podkreślił, że to jest właśnie relacja ze spotkania przedstawiona przez dziennik "Rzeczpospolita".

Innych uwag i zapytań Radnych nie było.

Przewodniczący Sejmiku przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad sesji Sejmiku.

Do punktu 14.

Przyjęcie protokołu z XVII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku oświadczył, że protokół był wyłożony podczas obrad sesji do wglądu Radnych a także wcześniej dostępny dla Radnych w obu Biurach Sejmiku. Następnie zapytał, czy są uwagi Radnych do protokołu ?

Radni uwag nie zgłosili.

Przewodniczący Sejmiku przystąpił do głosowania nad jego przyjęciem.

Zapytał, kto jest za przyjęciem?, kto jest przeciw?, kto się wstrzymał?

Po głosowaniu stwierdził, że protokół z XVII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego został przyjęty jednogłośnie 29 głosami „za”.

Do punktu 15.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku zapytał, czy Radni chcieliby zabrać głos ?

Radny Pan Lech Marek Gorywoda w imieniu Komisji Obronności i Bezpieczeństwa Publicznego - publicznie podziękował Dyrekcji Departamentu Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego, w tym szczególnie Pani Dyrektor – Helenie Włodarczyk za organizację i przeprowadzenie wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego, „Gazetą Lubuską” i Komendą Wojewódzką Policji - Konkursu „Bezpieczne wakacje” dla dzieci i młodzieży w dniu 17 czerwca bieżącego roku.

Dodał, że wniosek Komisji w trakcie uchwalania budżetu na rok bieżący - w sprawie popularyzacji tematu bezpieczeństwa na drodze wśród dzieci i młodzieży - został zrealizowany przez Departament we wspaniałym stylu.

Kończąc swoją wypowiedź - powtórnie złożył podziękowania - szczególnie Pani Dyrektor za żywołowe prowadzenie finału Konkursu w Domu Kultury „Chemik” w Gorzowie.

Przewodniczący Sejmiku poinformował wszystkich, że Radni Pan Tadeusz Ardelli i Pan Bogusław Wontor zakwalifikowali się do Mistrzostw Polski Radnych w tenisie stołowym. Reprezentować oni będą Sejmik Województwa Lubuskiego.

Pan Tadeusz Ardelli zajął 5 miejsce, Pan Bogusław Wontor 3 miejsce w swoich kategoriach wiekowych. Pogratiulował im, życząc dalszych sukcesów.

Radni nie zgłosili więcej spraw.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, że planuje zwołanie kolejnej sesji Sejmiku w II połowie lipca b.r., jeśli będą odpowiednie materiały sesyjne. Przerwę w obradach planuje do połowy miesiąca września, by Radni mieli możliwość wykorzystania urlopów a Zarząd Województwa czas na przygotowanie materiałów.

Poprosił Przewodniczących Komisji również o przerwę w posiedzeniach.

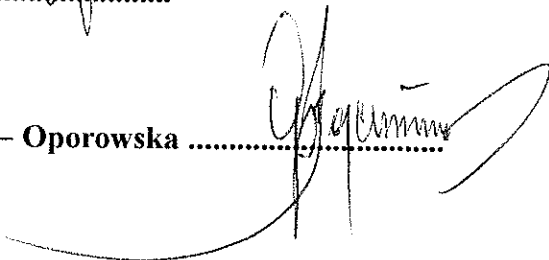
Do punktu 16.

Przewodniczący Sejmiku Pan Jan Kochanowski zamknął obrady XVIII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego, dziękując wszystkim za udział w obradach sesji.

XVIII sesja Sejmiku Województwa Lubuskiego została zakończona.

Protokół sporządzili:

Helena Matuszyk

Krystyna Kaczmarowska – Oporowska

PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU


Jan Kochanowski